6 stron

KURIER SPORTOWY

Cena 5 zł

Ilustrowany tygodnik ogólnopolski

ROK II | Bydgoszcz — Poznań — Łódź — Kraków — Warszawa, dnia 2—8 czerwca 1946 r. | NR 22

SENSACJE BOISK PIŁKARSKICH

KKS Poznań - Ruch 2:0 — Porażki moskiewskiego „Dynamo" — Sukcesy „Pomorzanina"

Mecz bokserski Polska - ZSRR 7 lipca w Katowicach

POZNAŃ (tel. wł.). Z ogromnym zaciekawieniem oczekiwane spotkanie obu drużyn piłkarskich przyniosło zwycięstwo kolejarzom, mimo, że drużyna „Ruchu" wystąpiła w najsilniejszym składzie z Wodarzem na czele. Ślązacy zagrali anemicznie, atakowi zaś brakło wykończenia podbramkowego. Od większej porażki uratował drużynę śląską bramkarz Brom.

KKS był drużyną lepszą technicznie. Dobrze zagrali obrońcy, Wesołowski w pomocy i Anioła w ataku. Bramki padły w 28 i 38 min. ze strzału Białasa i Preji. Widzów około 5,000. jeeni.ż z2ń,w2?,.—2ąć: vns

Telefonem z Poznania

W mistrzostwach okręgu poznańskiego w lekkiejatletyce padły następujące wyniki godne uwagi:

Skok wzwyż: K. Hoffman 1,77.

5,000 m Wierkiewicz 16,31,8,

skok wdal Kusza (Warta) 6,44.

Rutkowski (AZS) będąc w dobrej formie, uzyskał w biegu na 100 m czas 11,2, biegnąc pod wiatr.

W punktacji ogólnej zwyciężyła Warta 239 pkt., II AZS 83 pkt., III KSM.

TORUŃ (tel. wł.) Na boisku w Toruniu w obecności około 4,000 widzów odbyły się zawody A-klasowe między prowadzącą w tabeli „Polonią" a miejscowym „Pomorzaninem". Mecz wygrali zasłużenie toruniacy, mając zdecydowaną przewagę. Poloniści rzadko gościli na polu Pomorzanina. Jedynie w 50 min. gry zagrozili poważnie miejscowym. Z gości wyróżnili się obrońcy: Pyda i Balcerowiak oraz pomocnicy Brzechwa i Majchrzak. Pomorzanin górował technicznie, nie wykorzystując kilku murowanych pozycji. W drużynie toruńskiej wyróżnili się: niezawodny Osmański oraz młody lewy pomocnik Grzybowski. Bramki zdobyli: dwie Kossobucki z rzutów karnych w 2 i 67 min. oraz Grzybowski w 55 min. Sędzia Krzewina nieopanowany i bardzo słaby.

W przedmeczu jun. „Pomorzanina" pokonali jun. „Polonii" 4:1 (3:0).

W meczu o mistrzostwo B-klasy OSA pokonała „Pomorzanina" Ib 5:0 (3:0).

W C-klasowej rozgrywce TUR z Lipna pokonał Pocztowy KS Toruń 6:3 (5:2).

*

W Inowrocławiu KKS „Brda" rozegrał mecz z drużyną „Cuiavii" wygrywając 3:2 (2:1). Bramki dla „Brdy" zdobyli Walkowiak (2) i Ziółkowski, dla „Cuiavii" Kopczewski.

*

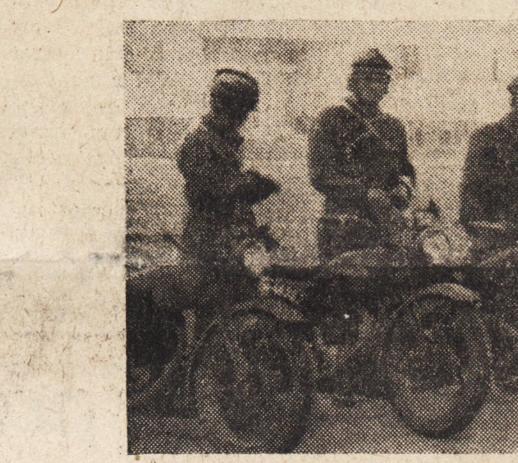
TS „GWIAZDA" MISTRZEM GRUPY

BYDGOSZCZ. Niedzielny mecz o mistrzostwo grupy B-klasy w Mątwach z KS „Noteć" wygrała zasłużenie TS „Gwiazda" w stosunku 4:1.

*

POZNAŃ. W obecności ponad 5,000 widzów rozegrany został finał czwórmeczu, w którym startowały następujące drużyny: Sędziowie Piłkarscy, Old-boj'e Warty, Artyści i Prasa.

W finałowym spotkaniu Sędziowie pokonali Prasę 3:1 (2:0).



Raid motocyklowy „Szlakiem Powstańców Śląskich na Górę św. Anny" zgromadził na starcie 108 motocyklistów. Na zdjęciu zawodnicy sztafety motocyklowej z K M Okęcie — OM TUR na starcie w Katowicach.

Warszawiacy wzbudzili powszechny entuzjazm piękną parolą zespołową, oraz jednolitymi strojami: kaski motocyklowe, kombinezony, numery startowe na plecach.

Fot. red. Pietrzak

Mikrut znów najlepszy w Polsce

Doskonałe wyniki na trójmeczu lekkoatletycznym w Bydgoszczy

Młody lecz silny zespół harcerzy bydgoskich odniósł przekonywujące zwycięstwo nad toruńczykami z Duneckim i kolejarzami bydgoskimi z Szyperskim na czele. Obiecujący Buhl z HKS rozprawił się z Duneckim na 100 m, przegrał natomiast 200 m. Piękne zwycięstwo odniósł Kurowski (HKS) nad Szyperskim w biegu na 5.000 m. Oderwał się on od przeciwnika zupełnie przekonywująco, choć na usprawiedliwienie Szyperskiego przemawia fakt, że był on już zmęczony biegiem na 1.500 m. Wyniki na ogół b. dobre jeśli się zważy, że przeszkadzał wiatr. Pomógł on za to nieco Fr. Mikrutowi do uzyskania doskonałego wyniku w oszczepie. Wśród pań startujących poza konkurencją na czoło wybiła się znów Nogajówna.

Szczegółowe wyniki trójmeczu przedstawiają się następująco:

Bieg 100 m: 1. Buhl Z. (HKS) 11,8 s., 2. Dunecki (Pomorzanin) 12,0 s. 3) Grzanka (HKS) 12,0 s. **Bieg 200 m:** 1) Dunecki (Pomorzanin) 24,0 s. 2) Buhl Z. (HKS) 24,8 s. 3) Grzanka (HKS) 25,0 s. **Bieg 400 m:** 1) Grzanka (HKS) 55,0 s. 2) Nowak (HKS) 55,9 s. 3) Mrowiński (Pomorzanin) 56,0 s. **Bieg 800 m:** 1) Kubis (HKS) 2.10,4 s. 2) Mrowiński (Pom.) 2.12,0 s. 3) Osiński (HKS) 2.16,0 s. **Bieg 1.500 m:** 1) Szyperski (Brda) 4.25,0 s. 2) Osiński (HKS) 4.27,5 s. 3) Kaczmarek (HKS) 4.51,2 s. **Bieg 5.000 m:** 1) Kurowski (HKS) 16.48,4 s. 2) Szyperski (Brda) 16.56,0 s. 3) Poliński (Pomorz.) 17.33,0 s.

Sztafeta 4×100 m: 1) (HKS) Bydgoszcz w składzie: Głodowski, Nowak, Grzanka, Buhl Z. 47,3 s. 2) (Pomorzanin) Toruń 49,7 s. 3) (Brda) Bydgoszcz 49,9 s. **Sztafeta szwedzka 400×200×200×100:** 1) (HKS) w składzie: Nowak, Grzanka, Buhl, Głodowski 2,17,7 — reszta drużyn wycofała się.

Bieg 60 m pań: 1) Nogajówna (HKS) 8,8 s., 22) Skrzyńska (Grafika) 9,1 s., 3) Nowakówna (HKS) 9,4 s.. **Bieg 100 m:** 1) Nogajówna (HKS) 14,2 s., 2) Skrzyńska (Grafika) 15,0 s., **Skok w dal:** 1) Nogajówna (HKS) 4,38 m, 2) Skrzyńska (Grafika) 4,27 m, 3) Gołębiewska (HKS) 3,94 m.

Rzuty — pchnięcie kulą: 1. Górecki (Brda) 11,29 m, 2) Maciejewski (HKS) 11,03 m, 3) Sobecki (Pomorz.) 10,53 m. **rzut dyskiem:** 1) Dunecki (Pom.) 35,28 m, 2) Mikrut Alb. (HKS) 34,44, 3) Maciejewski (HKS) 33,28 m **rzut oszczepem:** 1) Mikrut Fr. (HKS) 53,78 m, 2) Mikrut Alb. (HKS) 44,47 m, 3) Górecki (Brda) 42,40 m. **rzut młotem:** 1) Więckowski (Brda) 2) Sobecki (Pom.) 3) Kełpiński (Brda). **Skoki skok w dal:** 1) Dunecki (Pom.) 5,78 m, 2) Buhl Z. (HKS) 5,77 m, 3) Zaremba (Pom.) 5,65 m.

Skok o tyczce: 1) Kurdelski (Brda) 3,00 m, 2) Kurdelski II (Brda) 2,70 m, 3) Mikrut Wł. (HKS) 2,60 m. **Skok w zwyż:** 1) Mikrut Fr. 1,61 m, 2) Sikorski (Brda) 1,53 m, 3) Górecki (Brda) 1,48 m., reszta zawodników Felchnerowski i Zaremba (Pomorzanin) oraz Śliwa (HKS) po 1,48 m.

Wynik ogólny: 1) HKS 129,5 pkt., 2) Pomorzanin 81 pkt. 3) Brda 66pkt.

(Nie uwzględniono tu wyników w rzucie młotem, która to konkurencja przedłużyła mocno zawody).

Toruń - Grudziądz w boksie 9:7

TORUŃ (tel. wł.). W przepełnionej sali kina „Wisła" w Toruniu odbył się w niedzielę interesujący międzymiastowy mecz bokserski między reprezentacjami Torunia i Grudziądza, zakończony zwycięstwem miejscowych w stosunku 9:7. Grudziądzanie oddali dwa punkty w wadze półciężkiej w. o., nie mając szans na zdobycie tych punktów. Toruń reprezentowali zawodnicy WCKS „Gryfu" (dawn. „Maraton").

Wyniki techniczne są następujące (bokserzy grudziądzcy na pierwszym miejscu):

Waga papierowa: Lotarski przegrywa wysoko na punkty z doskonałym Gumowskim; **waga musza:** Ziółkowski II wygrywa przez dyskwalifikację Rybickiego; **waga kogucia:** Ziółkowski nie rozstrzygnął walki z Kwaśniewskim; **waga lekka:** Baranowski II poddaje się Sikorze w pierwszym starciu; **waga półśrednia:** Wikliński w najpiękniejszej walce dnia wygrywa z Jaroszem w trzecim starciu przez techn. k. o.; **waga średnia:** Gałoszyński remisuje z Henklerem; **waga półciężka:** Stocki zdobywa punkty bez walki.

Sędziowali: w ringu Mrowiński i na punkty Włosek i Danielewski z Torunia oraz Poteracki z Grudziądza.

GNIEZNO. Urządzone w Gnieźnie na wolnym powietrzu zawody bokserskie pomiędzy „Zjednoczonymi" z Poznania a „Stella" przyniosły zasłużone zwycięstwo gospodarzom w stosunku 13:3.

Tabela pomorskiej A-klasy

(Pierwsza rubryka oznacza stosunek punktów, druga — stosunek bramek)

1. KKS „Brda"	12:4	26:14
2. BKS „Polonia"	10:6	18:10
3. „Pomorzanin"	10:6	25:14
4. KKS „Wisła" Grudz.	6:8	19.16
5. „Cuiavia" Inowrocł.	5:9	15:16

Na dalszych miejscach nadal znajdują się KKS „Chojniczanka", KS „Orlęta" — Aleksandrów i „Pałuczanka" ze Żnina.

Rzeźnicki wygrywa wyścig kolarski w Łodzi

ŁÓDŹ (tel. wł.). Rozegrany na dystansie 100 km wyścig o puchar kryształowy „Dziennika Łódzkiego zgromadził na starcie elitę kolarzy Polski z Rzeźnickim, Kapiakiem, Napierałą Bekiem, Pietraszewskimi i Gabrychem na czele. Start honorowy nastąpił na Placu Wolności w Łodzi, a trasa biegła przez Pabianice—Łask—Zduńską Wolę, gdzie na 7 km za tym miastem kolarze dotarli do półmety i następnie z powrotem do Łodzi. Idealna szosa nie powodowała wielu defektów. Po kilkunastu km w czołówce jechało 30 kolarzy z Rzeźnickim i Napierałą na czele. Gabrych prowadził cały bieg. O kilka km za nim jechała druga grupa z Pietraszewskim na czele. Do końca nic się nie zmieniło. Zwycięzcę wyłonił finisz na 500 m przed metą, tak że pierwsi kolarze równocześnie wpadli na metę:

1. Rzeźnicki (W-wa) 2 godz. 53:30, 2. Wrzesiński (W-wa) 2 g. 53:30,2, 3. Kapiak (W-wa) 2 g. 53:30,3, 4. Gabrych (Kr.) 2 g. 53:30,4.



Gdzie i jak będziemy pływali

Przed sezonem pływackim

Walka o prymat w pływactwie na Pomorzu

Po blisko sześcioletniej niewoli sport pływacki na Pomorzu obudził się z letargu. Powstał Pomorski Okręgowy Związek Pływacki z siedzibą w Bydgoszczy. Na czele Związku stanął zasłużony działacz na niwie sportu pływackiego na Pomorzu ob. Woźniak, który jako długoletni prezes Związku z okresu przedwrześniowego daje rękojmię rozwoju tego tak pożytecznego sportu. Niestety, stajemy przed frapującym całą Polskę a zwłaszcza Pomorze pytaniem: gdzie i jak będziemy pływali? Pływanie jest przecież sportem mas — sportem prawdziwie demokratycznym, tanim, rozwijającym wszelkie mięśnie jednostajnie i harmonijnie. Uczy człowieka walki z żywiołem oraz czyni go odpornym na wszelkie dolegliwości tak natury psychicznej jak i fizycznej. Wielu pływaków przebywało w obozach koncentracyjnych, lecz jakoś, dzięki tej właśnie odporności na dolegliwości — przetrwali. Całe rzesze młodzieży polskiej pałają chęcią zimnej kąpieli, odetchnięcia po sześcioletniej niewoli czystym, świeżym powietrzem, mającym wyleczyć schorzałe niedokarmieniem i torturami organizmy. Czyni się starania o stworzenie warunków ku temu potrzebnych, lecz czynniki miarodajne pozostają głuche na wszelkie w tym kierunku wołania, może z braku funduszów, a może też z nieznajomości pożytecznych skutków pływania.

Przypatrzmy się innym krajom, gdzie poznano się na wartościach wychowawczych sportu pływackiego. Na zachodzie pełno pływalń otwartych jak i basenów krytych. To samo w Rosji, gdzie sportowcy znajdują opiekę państwa i mają prawie idealne warunki do uprawiania ukochanych gałęzi sportu. Jakżeż inaczej przedstawia się ta sprawa w Polsce.

Mamy zaledwie kilka pływalń oraz basenów krytych na Śląsku, w Łodzi i ostatnio w Poznaniu, w siedzibie Polskiego Związku Pływackiego. Spalona i zniszczona Warszawa jako pierwsza odremontowała pływalnie kryte i otwarte, poznawszy się, jak na stolicę przystoi, na dobrodziejstwach sportu pływackiego.

Poświęćmy teraz kilka słów pływactwu na Pomorzu. Przed wojną mimo braku krytych pływalń mieliśmy całe rzesze dobrych pływaków, którzyby przy pomyślniejszych warunkach treningu mogli uzyskać wyniki na miarę światową. Wymienię tu tylko Białyńskiego, Marchlewskiego, Gorzyńskiego, Szumiłowską, siostry Brendlówne, Suśkę, Moczydłowskiego, a z starszej generacji Grochowskiego, Mentlikowskiego, Zimniewicza, Kmerę, Poczekaja oraz do dziś jeszcze czynnego Raciniewskiego. Celowo wymieniłem czołowych pływaków starszej generacji, wśród których dominują nazwiska bydgoszczan, podczas gdy wśród młodszych za wyjątkiem Białyńskiego i Suśki wybili się zawodnicy Grudziądza i Torunia. Czemu to przypisać? Powiedziałbym właśnie — ojcom tych miast, którzy w zrozumieniu dobrodziejstw pływactwa wybudowali piekne pływalnie letnie, podczas gdy w Bydgoszczy — o ironio! — stolicy sportów wodnych — niczego poza licznymi projektami w tym kierunku nie dokonano. Pływalnia garnizonowa z roku na rok przedstawiała coraz to bardziej opłakany wygląd. Mówię to z doświadczenia, gdyż stając już 21-szy rok do zawodów pływackich miałem możność obserwowania rozwoju i upadku pływactwa bydgoskiego przy równoczesnym podniesieniu się poziomu pływactwa w innych miastach Pomorza.

Jak się przedstawia w chwili obecnej sytuacja pływactwa na Pomorzu? Mamy basen kryty w Szkole Morskiej w Gdyni. Piękny basen w Inowrocławiu, wybudowany na skutek icjatywy — niestety, okupanta. Wymagający remontu basen w Grudziądzu oraz pływalnie w Toruniu i Wejherowie. Ruchliwy Kolejowy Klub Sportowy „Brda" przystępuje z własnej inicjatywy do odremontowania garnizonowej pływalni, dając ją do dyspozycji swojej sekcji pływackiej, składającej się obok młodych pływaczek i pływaków z członków dawnej, tak znanej na Pomorzu i w całej Polsce sekcji pływackiej niereaktywowanego Sokoła III. Również Harcerski Klub Sportowy, BTW i Wodnik wykazujący dużo inicjatywy, będą korzystali z tej pływalni.

Według papierowych obliczeń. W chwili obecnej sytuacja pływactwa przedstawia się najlepiej w Gdyni, gdzie tamtejszy KKS Grom przeprowadził wielokrotnie zawody na basenie Szkoły Morskiej. Zawodnicy klubu tego, Marchlewski i Kurek należą w tej chwili do najlepszych w Polsce, przy czym Marchlewski ma poważne szanse na zdobycie mistrzostwa Polski na 100 m i 200 m stylem dowolnym. Nieźle przedstawia się również sekcja pływacka KKS „Pomorzanin" w Toruniu z Orzechowskim na czele. Między tymi dwoma klubami a bydgoską „Brda", grupująca w swoich szeregach największą ilość dobrych pływaków, rozegra się walka o prymat w pływactwie na Pomorzu.

W zeszłym roku odbyły się mistrzostwa miasta Torunia oraz bieg „wpław przez Bydgoszcz". 12 maja br. bawiła reprezentacja Kolejowych Klubów Sportowych („Brda", „Pomorzanin", „Grom') w Łodzi. wygrywając mecz pływacki w stosunku 52:50.

Obecny sezon zapowiada się bogato, mimo niesprzyjających warunków. Mistrzostwa miasta Bydgoszczy, Torunia, Gdyni i Grudziądza. Pierwszy krok pływacki w tych miastach. Mistrzostwa Okręgu Pomorskiego i Gdańskiego. Turniej w piłkę wodna o mistrzostwo Pomorza. Zawody długodystansowe o mistrzostwo Polski. Wpław przez Bydgoszcz. Rewanż z Łodzią itp. Główny jednak nacisk będzie Okręg kładł na szkolenie instruktorów, którzy w przyszłości wychowywać będą liczne kadry chętnych, by doprowadzić ich, mimo braku poparcia ze strony czynników miarodajnych, do wyników pozwalających im wygrywać nie tylko w Polsce, lecz i zagranicą.

Regaty wioślarskie w Grudziądzu

GRUDZIĄDZ. W niedzielę odbyły się w Grudziądzu na Wiśle pierwsze po wojnie regaty wioślarskie zorganizowane przez GTW z udziałem wszystkich klubów grudziądzkich. Pomimo braku sprzętu i treningu, osiągnięto niezłe wyniki:

Czwórki półwyścigowe pań (trasa 1200 m) I GTW 4:23, II KKS „Wisła" 5:05.

Dwójki półwyścigowe pań (trasa 1200 m): I GTW 4:20, II KKS „Wisła" 4:22.

Czwórki półwyścigowe nowicjuszy: I Gimn. KS 4:09, II KS „Zryw" 4:10.

Czwórki półwyścigowe panów (trasa 2000 m): I GTW 6:14, II KS „Zryw" 6:16.

W drugim spotkaniu na terenie Śląska zespół pięściarzy gdyńskich miał za przeciwnika w Katowicach drużynę RKS „Batory" — Chorzów. Mecz zakończył się zasłużonym i wysokim zwycięstwem pięściarzy śląskich w stosunku 13:3 pkt.

Młodzicy Pomorza przegrali 7:9

BYDGOSZCZ. Na wypełnionym młodzieżą Stadionie Miejskim w Bydgoszczy, odbył się dzięki staraniom propagandy mecz bokserski między młodzikami Pomorza i Poznania. Po ciekawym przebiegu, spotkanie to zakończyło się nieznacznym zwycięstwem Poznania w stosunku 9:7. Imprezy takiej nie organizował dotąd żaden Okręg w Polsce. Dużo mówi się o młodzieży o jej znaczeniu, ale nie wszyscy starają zainteresować się narybkiem, nie dając mu możności wykazania swych ambicji i młodzieńczego zapału. Niechże to będzie przykładem dla innych Okręgów. Czas ruszyć z młodzieżą na start!

Gości w ringu powitał prezes Pom. OZB dyr. Krupa, wręczając drużynie poznańskiej wiązankę róż. Odpowiedział mu wiceprezes Pozn. OZB ob. Suszczyński. Po krótkich okolicznościowych przemówieniach na ring weszli dwaj bokserzy wagi średniej, Bednarz (Zryw-Bydgoszcz) i Jabłonka (Brda — Bydg.), którzy w ramach tego meczu stoczyli eliminacyjną walkę wyznaczoną przez kapitana sportowego. Półfinalista mistrzostw Polski Bednarz, po swej niedawno przebytej operacji nosa wraca do formy, okazując chwilami przebłyski dobrego boksu. Jabłonka stanął do walki dobrze przygotowany i odgryzał się często skutecznie. Walka prowadzona była w szybkim tempie, wykazując jednak wyższość Bednarza, który szybkością często szachował przeciwnika, wychodząc również ze zwarcia obronną ręką. W ostatnim starciu obaj słabną, lecz nie zagraża to już zwycięstwu Bednarza na punkty.

Po tej walce na ring wchodzą „olbrzymy" wagi papierowej: Liedtke (P) i Gumowski (Pom.). Pierwsze starcie nieznacznie wygrał Poznaniak, wykazując poprawną pracę nóg. Silniejszy fizycznie Gumowski otrząsa się z chwilowej przewagi przeciwnika i rusza do ataku. Częste uderzenia z lewej robią wrażenie na Poznaniaku. Zwycięża zasłużenie Gumowski na punkty. W wadze muszej odbyły się dwie walki. Pierwszą parę stanowili Berger (P) i Baranowski (Pom.). Walka na skutek kontuzji (pęknięcia łuku brwiowego) u Baranowskiego została w drugim starciu przerwana. Sędziowie po obliczeniu punktów ustalili wynik nierozstrzygnięty. Stan meczu 3:1. W drugiej parze Stachowiak (P) ogłoszony został zwycięzcą nad Czajkowskim. Zwycięstwo bezwzględnie nie powinno dotyczyć Poznaniaka, który wyraźnie przegrał dwa starcia. W wadze piórkowej Tomaszewski zremisował z Baranowskim II (Pom.). Wynik zupełnie słuszny. Dobrze walczący Paliński (Pom.) po pięknie przepracowanych dwóch starciach zasypuje w ostatnim Wilczaka gradem ciosów, pieczętując tym swoje zwycięstwo. W wadze półśredniej Melerowicz (P) zremisował z Cebulakiem. Walkę tą cechowała zawziętość, obaj dają dużo młodzieńczego rozmachu. Cebulak skoro będzie racjonalnie trenować, może wkrótce stanąć na dobrym poziomie. W ostatniej walce dnia w wadze średniej Jarysz (P) pokonał zdecydowanie Tabaczyńskiego. Jarysz dysponujący dobrym ciosem obu rąk, posyła ambitnego bydgoszczanina w obu pierwszych starciach na deski. Przewaga Poznaniaka wzrosła w ostatnim starciu wyraźnie.

Zaznaczyć należy, że młodzież szkolna miała wstęp na imprezę bezpłatnie. Kolegium sędziowskie stanowili ob. ob. Suszczyński (Poznań), Bielewicz (Poznań), Nowakowski (Bydgoszcz). W ringu dobrze prowadził walki Rozmarynowski (Bydgoszcz).

Bilans Pomorskiego Okręgowego Związku Bokserskiego

Milion obrotu i ani jeden przegrany mecz

Dyr. Ludwik Krupa wybrany jednogłośnie prezesem honorowym Pom. OZB

W niedzielę odbyło się w Bydgoszczy walne zebranie Pom. OZB. Zagaił je prezes dyr. Krupa, witając: wiceprezesa PZB Bielewicza z Poznania, dyrektora Woj. Urzędu WF i PW Matuszewskiego, ppłk. Boryczkę z Torunia oraz delegatów z wszystkich pomorskich ośrodków pięściarskich. Na przewodniczącego zebrania wybrano wiceprezesa Bielewicza.

Ustępujący zarząd Pom. OZB zdał sprawozdanie ze swojej działalności. Bilans ten jest tak pod względem sportowym, jak i administracyjnym wysoce dodatni. Dzięki pełnej poświęcenia pracy dyr. Krupy boks był pierwszym na Pomorzu sportem, który zaczął się odradzać. Pięściarze kilka tygodni po oswobodzeniu Polski stawili się na ringach, wywalczając sobie pierwszorzędną pozycję w boksie polskim. Wystarczy, Pomorza nie przegrała dotychczas żadnego meczu międzyokręgowego. Pomorze wygrało w Bydgoszczy z reprezentacjami Warszawy, Śląska i Łodzi — zremisowało w Warszawie w osłabionym składzie z reprezentacją Warszawy oraz wygrało w Poznaniu mecz z reprezentacją poznańską. O sukcesie administracyjnym okręgu świadczy sprawozdanie skarbnika, zamykające się obrotem około miliona złotych i saldem dodatnim. W takim stanie rzeczy komisja rewizyjna po bardzo drobiazgowym zbadaniu gospodarki i całokształtu działalności zarządu Pom. OZB złożyła wniosek o udzielenie pokwitowania całemu zarządowi, co też delegaci jednogłośnie uczynili.

Przystąpiono do wyborów nowego zarządu. Dyrektor Krupa kategorycznie odmówił przyjęcia proponowanego przez zebranych stanowiska prezesa. Wobec tej odmowy delegat OM TUR z Grudziądza zgłosił nagły wniosek o nadanie dyr. Krupie godności prezesa honorowego Pom. OZB za zasługi, jakie położył dla pięściarstwa polskiego w ogóle, a dla odbudowy boksu pomorskiego w szczególności. Wniosek ten uchwalili zebrani jednogłośnie. Dyr. Krupa, dziękując za zaszczytne wyróżnienie, oświadczył, iż nadal służyć będzie Pom. OZB pomocą i radą, co delegaci klubów pomorskich przyjęli oklaskami. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — Nowakowski Henryk, wiceprezesi — ppłk Boryczko i dr Stocki, sekretarz — Rutkowski, skarbnik — Kurnikowski, przew. wydz. sportowego — Rozmarynowski, przewodn. wydziału spraw sędziowskich i kapitan sportowy — Kugacz, gospodarz — Kacprzyk, kronikarz — red. Dunin, ref. zdrowia — dr. Włodarczyk, radri — Gajny i Boberski.

25-lecie T. S. „Gwiazda"

W ciszy, lecz pracowicie, jak cała działalność Towarzystwa, przygotowuje jubileusz 25-lecia istnienia najstarszy klub sportowy Bydgoszczy TS „Gwiazda".

Obchód 25-lecia istnienia włączyła TS „Gwiazda" w ramy jubileuszu 600-lecia miasta Bydgoszczy. Na program obchodu złożą się uroczystości w dniach 9. i 10. czerwca br. (Zielone Świątki).

Rozegrany zostanie czwórmecz piłkarski na stadionie miejskim w Bydgoszczy z udziałem drużyn miejscowych i zamiejscowych. Piłkarze więc walczyć będą w obydwa święta o cenny puchar ufundowany przez znaną bydgoską firmę złotniczo-jubilerską Zieliński i Majchrzak w Bydgoszczy, ul. Pomorska 11.

Szachiści „Gwiazdy" rozegrają spotkanie międzymiastowe z Inowrocławiem. Tamtejsza „Goplania" była stale przodującym klubem szachowym w Polsce.

Uroczystości zakończy uroczysta akademia w salach BTW.

Komunikat w sprawie obozu

dla instruktorów bokserskich

1. Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego urządza w czasie od 1 do 28 lipca br. w Warszawie — w Centralnym Instytucie na Bielanach kurs na instruktorów pięściarkich.

2. Kandydaci na obóz winni odpowiadać następującym warunkom:

a) wiekiem 17—24 lat i wykazać się pełnym zdrowiem,

b) wysoką sprawnością fizyczną w danej dziedzinie sportu,

c) ukończenie conajmniej 4-klas szkoły powszechnej.

Z chwilą przyjazdu na obóz każdy uczestnik jest zobowiązany podporządkować się odpowiedniemu regulaminowi obozowemu, a po skończonym obozie, zobowiązać się co najmniej na przeciąg 6 mies. w swej organizacji do pracy instruktorskiej. Ukończenie kursu będzie podstawą do powołania na kurs wyższy w roku następnym.

3. Sprawa bezpłatnych przejazdów wzgl. zniżek kolejowych nie została definitywnie załatwiona. Ostateczną wiadomość otrzymają okręgi po 15. 6. br.

4. Na powyższy kurs wyznaczą:

Częstochowski, Krakowski, Łódzki, Lubelski, Gdański, Warszawski Okręgowy Związek Bokserski **po 6-ciu uczestników,** natomiast Śląski, Poznański, Rzeszowski, Pomorski **po 8-miu uczestników, a Okr. Wroclawski 2 uczestników.**

5. Spis uczestników mających wziąć udział w obozie należy przesłać do PZB najdalej do 14. 6. br.

W razie niemożności obsadzenia obozu podaną ilością są Okręgi zobowiązane zawiadomić PZB telegraficznie do dnia 15. 6. 46r.

6. Wspomniane Okręgi czynimy odpowiedzialnymi za wysłanie na obóz wyznaczonej ilości kandydatów, możliwie najbardziej wartościowych jednostek.

(—) Bielewicz Karol w-prezes

(—) Szerhart Jan sekretarz

Srebrne gody BKS »Polonia«

Klub, który dobrze zasłużył się Bydgoszczy

W dniach 29 i 30 maja przeżywał świat sportowy miasta Bydgoszczy piękną uroczystość jubileuszową znanego i cieszącego się ogromną sympatią BKS „Polonia".

Klub Sportowy „Polonia" może się poszczycić bogatym dorobkiem swego 25-lecia istnienia. Interesującą historię Klubu przedstawił na akademii jubileuszowej w doskonałym zarysie wiceprezes Kazimierz Dydyński. Oto szereg szczegółów z tego referatu:

KS „Polonia" założony został w jesieni roku 1920. Założycielami Klubu byli: pierwszy prezes Klubu, członek „Warty" poznańskiej Edmund Szyc. Dalsze nazwiska założycieli, to: Bernard Golc, Edmund Golc, Alojzy Wojtak, Stanisław Wojtak, por. Bociański, Jan Pisarski, Franciszek Łukowski, Mieczyław Zmura, Teofil Dreczkowki, Kubiak i Śliwiński.

Ciężkie były początki Klubu. Brak sprzętu i boisk utrudniały należytą pracę rozwojową. W drużynie piłkarskiej poza dwoma względnie trzema zawodnikami wszyscy grali w cywilnym obuwiu, w niejednolitych koszulkach i spodenkach. Aby móc rozegrać spotkanie, trzeba było na kilka godzin przed rozpoczęciem zawodów przygotowywać boisko w parku Patzera lub na polach za koszarami Ułańskimi przy ulicy Szubińskiej na tak zwanej „Bydgoskiej Saharze", przynosząc ze sobą składane bramki, które po skończonych zawodach przechowywano u jednego z graczy. Klub napotykał również na poważne trudności natury finansowej, gdyż brak było ludzi rozumiejących i popierających rozwój sportu. Lecz mimo wszystkich tych trudności zapał członków Klubu nie ostygał. Młodzież chętnie garnęła się do sportu, widząc w nim nie tylko godziwą rozrywkę po całodziennej pracy, lecz i dodatnie strony i dobry wpływ na stan i rozwój fizyczny człowieka.

Pierwsze sukcesy

Szeregi członków Klubu powiększają się, przywiązanie do klubu rośnie. I oto pierwsza nagroda za dotychczasowy wysiłek i trud, pierwsze mistrzostwa B — klasy okręgu pomorskiego w roku 1923. To był piękny start Klubu do dalszych sukcesów. Wraz z nazwiskami nowych działaczy wyłaniają się nazwiska mistrzów, rośnie sława Klubu, w barwach, którego występują tacy zawodnicy jak: mistrz i reprezentant Polski na Olimpiadzie w Amsterdamie Klemens Biniakowski oraz zwycięzca I biegu dookoła Polski i I biegu na trasie Warszawa—Polskie Morze — Feliks Więcek.

I oto za działalność, za wychowanie młodzieży, za rozsławianie dobrego imienia sportu pomorskiego i polskiego, poza szeregiem specjalnych odznaczeń wielu członków Klubu, KS „Polonia" zostaje reperezentacyjnym klubem miasta i zmienia nazwę na BKS „Polonia". Mistrzostwo miasta dzierży prawie wszystkie lata.

Złoty okres „Polonii"

Najpiękniejsze lata „Polonii", tak zwany jej „Złoty okres", to lata 1928 do 1935. W tym czasie Klub zabłysnął we wszystkich gałęziach sportu i to nie tylko na terenie miast wzgl. okręgu, lecz na terenie całej Polski, a nawet za granicą. Nazwę Polonii bydgoskiej wymawiano z uznaniem na wszystkich boiskach Polski. „BKS Polonia" — pisał „Kurier Łódzki" w roku 1932 — to klub o olbrzymich zasobach energii i wielkich możliwościach, to gwarancja solidnej pracy wychowawczej".

Osobny rozdział należy się tym wszystkim działaczom, którzy przyczynili się ofiarną pracą do tak pięknego rozwoju Klubu: Edmundowi Szycowi, Bernardowi Golcowi, Stanisławowi Wojtakowi, Marianowi Sokołowskiemu, Józefowi Petersowi, dyr. Józefowi Witkowi, inż. Zygmuntowi Kochańskiemu, Józefowi Spornemu, Sylwestrowi Spornemu, Kindermanowi, dyr. Wotoldowi Czajkowskiemu, Janowi Pisarskiemu, Teofilowi Dręczkowskiemu, Mieczysławowi Zmurze, dyr. Władysławowi Maciejewskiemu, Śliwińskiemu, Edmundowi i Aleksemu Świątkowskim, Władysławowi Przybyszowi, Walendowskiemu, Antoniemu Joachimowskiemu, mgr Zakrzewskiemu. Olbrzymie zasługi oddał Klubowi śp. dyr. Stanisław Woda, bestialsko zamordowany przez zbirów niemieckich w roku 1939 w Gdyni. Będąc prezesem Klubu przez 5 lat, od roku 1933 do 1937, pracą swoją i niespożytą energią postawił klub na silnym fundamencie i wzniósł go na szczyty. Specjalną opieką otaczał młodzież wiedząc, że w niej przyszłość Klubu. Walczył i dbał o wychowanie prawdziwego sportowca, zwracając uwagę na jego stronę moralną i etyczną. Młodzież rozumiała i kochała go, był dla niej wyrocznią i dlatego w tym okresie sukcesy Klubu były największe i najliczniejsze.

W roku 1923 „Polonia" zdobywa mistrzostwo B-klasy okręgu pomorskiego, w roku 1924 walczy już w A-klasie, zdobywając mistrzostwo tej klasy w roku 1927. W rok później po raz pierwszy rozgrywa międzyokręgowe mecze o wejście do Ligi. W roku 1929 jest „Polonia" po raz pierwszy mistrzem Pomorza, w r. 1930 wicemistrzem Pomorza za TKS-em 29 Toruń, w r. 1931 wicemistrzem za „Gryfem" Toruń, 1932 do 1933 mistrzem Pomorza i gra o wejście do Ligi, w 1934 wicemistrzem, 1935 — mistrzem. W ostatnich latach przed wojną na skutek odejścia z Klubu całego szeregu zawodników jak: Szulc, Lubawy, Stock, Hybiak, Kimmel do innych drużyn wzgl. okręgów w poszukiwaniu lepszych warunków egzystencji, drużyna piłkarska „Polonii" uległa osłabieniu. Mimo to Klub oparłszy się na młodych zawodnikach, wychowankach Klubu, utrzymuje się w A-klasie. Mistrzostwo miasta Bydgoszczy zdobywał Klub prawie rokrocznie. Gracze „Polonii" zasilali w 80 proc. reprezentację Pomorza wzgl. miasta. W roku 1935 reprezentacja Pomorza, w skład której wchodziło 8 zawodników „Polonii", zwyciężyła słynny Wiener-Sport-Klub — Austria w stosunku 2:1.

Poza rozgrywkami o mistrzostwo A-klasy lub o wejście do Ligi, sekcja piłkarska „Polonii" rozgrywała szereg spotkań międzynarodowych m. in. w r. 1928 z Węgrami, w 1935 z Austrią oraz kilka spotkań z drużynami niemieckimi. Wszystkie spotkania za wyjątkiem 2-ch zakończyły się zwycięstwem „Polonii".

Najstarszymi i zasłużonymi zawodnikami w tej sekcji byli: Edmund Buczkowski, Bernard Golc, Stanisław i Alojzy Wojtakowie, Aleksy Kaczmarek, Leon Nowakowski, Władysław Gil, Jan Labenc, Alfons Ziółkowski, Figurski.

Zasłużeni: Alfons Michalski, Antoni Joachimowski, Antoni Puziak, Bernard Kimmel, Konrad Labenc, Edmunt i Aleksy Świątkowscy, Zygmunt Szulc, Antoni Zakowski, Zygmunt Kochański, Franciszek Nogaj, Łucjan Tomalak, Władysław Jagniewski, Bronisław Podgórski, Paweł Widerski, Stefan Pepliński, Nowak, Władysław Przybysz, Obremski, Sell, Szmidt, Podgórski.

Biegi sztafetowe „Dziennika Bydgoskiego", a potem bieg na przełaj to same triumfy „Polonii". Oto nazwiska zwycięskich zawodników: Władysław Gil, Władysław Kotlarek, Siwkowski, Konrad Labenc, Strzałkowski, Łucjan Hocheisel. „Polonista" Klemens Biniakowski, mistrz Polski startuje na 200 i 400 m na Olimpiadzie w Amsterdamie. Na najwyższym poziomie postawił sekcję lekkoatletyczną „Polonii" mgr Zakrzewski. Cały szereg mistrzostw miasta i liczny udział w reprezentacji miasta i Pomorza — to najlepsze świadectwo dobrego rozwoju sekcji i rzetelnej pracy. Oto mistrzowie miasta: Bronisław Kulej — 400 m, mgr Zakrzewski — tyczka, Balcerowiak — 100 m, Titze 400 m, Hoheisel — 800 m.

Sekcja pań była również bardzo silna pod kierownictwem Izabelli Zakrzewskiej. Mistrzostwo miasta zdobyły: Izabella Zakrzewska 80 m pł. i oszczep, F. Romanowska — skok wzwyż i dysk, Irena Gordonówna — kula.

Sekcja kolarska była bardzo ruchliwa. Zasłużyli się szczególnie: Feliks Więcek, Józef Dąbrowski, bracia Skórczowie i Rutkowski.

Sekcja hokejowa pod kierownictwem Piażalkiego posiadała corocznie mistrzostwo miasta. Najlepszymi zawodnikami byli: Rejewski, Dąbrowski, Konrad Labenc, Bernard Kimmel, Edmund Świątkowski, Bronisław Radowski i Szreiber.

W sekcji bokserskiej pod kierownictwem Joachimowskiego zasłużyli się: Doja, Pietryga, Waliszewski, bracia Zawadzcy, Rinke, Nowicki, Kiciński.

Sekcja kręglarska pod kierownictwem Sylwestra Spornego osiągała w mistrzostwach miasta Związku dobre wyniki. Do najwybitniejszych kręglarzy należeli: Bolesław Müller, Sylwester Sporny, Józef Sporny, Wierzchucki, Antoni Żakowski, Centkowski, Jan Mocydlarz, Łucjan Tomalak.

Najżywotniejszy Klub Pomorza

Jak widać, Klub rozwijał działalność we wszystkich gałęziach sportu i we wszystkich miał bardzo dużo do powiedzenia. Bezprzecznie najlepiej rozwijały się sekcje: piłkarska i lekkoatletyczna. W grach sportowych drużyna koszykówki była najsilniejszym zespołem miasta.

Reasumując wszystkie osiągnięcia Klubu, od założenia do wybuchu wojny, można stwierdzić, iż Klub „Polonia" był najżywotniejszym zespołem sportowym Pomorza, a wyniki jakie osiągnął stawiały go w szeregu najsilniejszych klubów Polski.

Reaktywowany w październiku 1945 roku, BKS „Polonia" w niezwykle ciężkich warunkach podjął pracę, aby osiągnąć poziom przedwojenny. Największą żywotność wykazuje sekcja piłkarska, która pod kierownictwem kpt. Majewskiego i zasłużonego trenera Władysława Przybysza, zrzesza w swoich szeregach około 65 czynnych piłkarzy.

Dobrze rozwija się sekcja tenisowa, której perłą jest Jadwiga Jędrzejowska. Dużą żywotność wykazuje sekcja tenisa stołowego oraz niedawno założona sekcja motocyklowa. Ogółem Klub liczy obecnie 300 członków, z czego około 200-czynnych. Rozwój Klubu hamuje fakt, iż nie posiada on dotychczas mimo usilnych starań własnego boiska. Trzeba mu boisko dać czym prędzej. BKS „Polonia" dobrze zasłużył się Bydgoszczy!



Fragment z meczu KKS Poznań — „Wisła" Grudziądz. Foto: K. Karabasz

Czwórmecz piłkarski „Polonii"

BYDGOSZCZ. W ramach jubileuszu 25-lecia BKS „Polonia" rozegrano w Bydgoszczy czwórmecz piłkarski, przy udziale drużyn: KS „Ruch", Wielkie Hajduki, KKS Poznań, „Wisła" Grudziądz oraz BKS „Polonia". Jako pierwsze spotkały się KS „Ruch" — i Grudziądzka „Wisła".

„Ruch" wystąpił w następującym składzie: w bramce Brom, obrońcy Szpandel i Brzoza, pomoc: — Dzieląg, Fitza i Górka, napastnicy: — Kupny, Bajer, Cenger, Cieślik i Dziwisz. Drużyna Śląska wystąpiła bez lewoskrzydłowca Wodarza, który krótko przed meczem wyjechał z Bydgoszczy.

Grudziądz zagrał w składzie: Jabłoński, Brzózka, Jaworski, Chojnacki, Kudliński, Pyrzewski, Sadowski, Banaszewski, Młodzieniewski, Blank i Mietkowski. Pierwsze momenty meczu wykazały grę równorzędną. W 15-ej minucie środkowy napastnik „Ruchu" strzela pierwszy punkt dla swej drużyny. „Wisła" ambitnie walczy i w 12-ej minucie później lewy łącznik „Wisły" 18-letni Blank wyrównuje 1:1.

Do przerwy napastnik śląski Bajer ustala wynik 2:1.

Po przerwie „Wisła" niewytrzymuje narzuconego przez „Ruch" tempa; ślązacy opanowują całkowitą sytuację.

„Wisła" kontynuuje ambitną grę, mimo wyraźnej przewagi „Ruchu", którego lewy łącznik Cieślik demonstruje ładną technikę, grając indywidualnie dla efektu i po serii strzałów ustalił wynik 6:1. Drużyna śląska przewyższała zawodników „Wisły" w ataku i kondycją. Sędziował dobrze ob. Przybysz.

KKS Poznań - BKS Polonia 9:0 (2:0)

Drugi mecz rozegrała „Polonia" bydgoska z KKS-em Poznań, ponosząc nieoczekiwanie wysoką porażkę. Pierwsze posunięcia gospodarzy nie wróżą nic dobrego. Rzuca się w oczy wyraźnie brak opanowania, techniki, a co większe treningu! Zawodnicy „Polonii" zagrali mało ambitnie, ze skłonnością do gry solowej. Poznaniacy dzierżą inicjatywę w swoich rękach Lewy łącznik Białas i prawy Anioła rozpoczynają bombardować bramkę gospodarzy. Do przerwy Poznań prowadzi 2:0. Po przerwie KKS w brawurowych zrywach strzela jedną bramkę za drugą. „Polonia" walczy ofiarnie, desperacko. Na szczególne wyróżnienie zasługuje gra bramkarza KKS-u.

KKS — „Wisła" 8:0

W drugim dniu czwórmeczu odbyły się mecze pomiędzy drużynami KKS Poznań — KKS „Wisła" Grudziądz oraz KS „Ruch" — BKS „Polonia". Sympatyczna drużyna „Wisły" odznaczając się ładną technicznie i ambitnie prowadzoną grą, zdobyła sobie serce licznie zgromadzonych sportowców. Z góry można było przewidzieć, że ambitna drużyna „Wisły" nie sprosta poznańskim piłkarzom. Białas piękną główką uzyskuje prowadzenie dla Poznania w 18-ej min., a napastnik Atlasiński strzela drugą bramkę ustalając wynik do przerwy 2:0. W drugiej połowie gry poznaniacy szturmują formalnie bramkę „Wisły", zdobywając w krótkim czasie dwa goale. W 27-ej min. Anioła strzela piątą bramkę, w 36-ej min. z karnego szóstą bramkę dla Poznania egzekwuje Atlasiński. Mecz zbliża się ku końcowi. Świetnie dysponowani strzelcy Anioła i Polka lokują zręcznie piłki w siatce. Mecz kończy się wynikiem 8:0 dla przebojowych poznaniaków. Zgromadzona 6-tysięczna publiczność zgotowała zawodnikom długo niemilknące owacje. (Łj).

KS „Rnch" - BKS „Polonia" 1:1

BKS „Polonia" wystąpiła w następującym składzie: jun. Miłkowski w bramce, rezerwowy Weresz, na obronie — Balcerowiak i Pyda I, w pomocy — por. Brzechwa, Urbański, Pigłowski, po przerwie Majchrzak, w ataku — Michalski, Kołodziejczyk, Świątkowski, Wesołowski i Iżela. Gospodarze tym razem zagrali o całą klasę lepiej niż poprzedniego dnia, prowadząc grę zespołowo. Prowadzenie dla „Ruchu" zdobył Cieślik, dla „Polonii" wyrównał Urbański. Obie drużyny walczyły ambitnie. Mecz był ciekawy, zagrany dynamicznie i dość czysto. Bydgoszczanie w przeciwieństwie do poprzedniej porażki nie zawiedli tym razem, remisując z wielokrotnym mistrzem Polski 1:1.

Walne zebranie PZB

POZNAŃ. Roczne walne zgromadzenie Polskiego Związku Bokserskiego odbędzie się w sobotę, dnia 29 czerwca br. o godz. 10-tej w Poznaniu, przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23 (Restauracja Cechowa).

Porządek obrad i bliższe szczegóły podane zostały do wiadomości okręgów komunikatem Nr 13 Zarządu PZB z dnia 23 maja 1946 r.

Mistrzostwa Polski w boksie w wadze średniej

POZNAŃ. Zgodnie z postanowieniem referendum, dokończenie mistrzostw indywidualnych Polski w boksie odbędzie się w Łodzi. Dokładny termin ustali ŁOZB. W myśl decyzji Nadzwyczajnej Komisji Odwoławczej, urzędującej na mistrzostwach, walczyć będą: Sobczak (Poznań) — Pieniążek (Kraków) oraz Kolczyński (Warszawa) — Bednarz (Pomorze).

ANGLIA—AMERYKA W BOKSIE AMATORSKIM 10:6

LONDYN. Międzypaństwowy mecz pięściarski amatorskich reprezentacji Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych A. P., rozegrany w Londynie w Wambley, zakończył się zwycięstwem Anglii w stosunku 10:6.



Na boiskach piłkarskich

POZNAŃ. Jedyne spotkanie z cyklu gier o mistrzostwo klasy A Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej rozegrane w Kaliszu pomiędzy leaderem w tabeli — poznańską „Admirą", a tamtejszą „Prosną", zakończyło się nikłym zwycięstwem Kaliszan w stosunku 1:0 (0:0), Po wygranej grze, jedyny punkt uzyskała „Prosna" z rzutu karnego.

ROZGRYWKI A KLASY OKRĘGU KIELECKIEGO

Mecz piłkarski pomiędzy MKS „Partyzant" Kielce a KKS „Ruch" Skarżysko dał wynik 2:0 (1:0). Bramki zdobyli Kwiatkowski i Jung; sędziował b. dobrze p. Harabin.

W Skarżysku KS „Tęcza" Kielce pokonała niespodziewanie „Granat" Skarżysko, dotychczasowego leadera tabeli w stosunku 5:1 (1:0). W pierwszej połowie meczu gracz „Granatu" został pogryziony przez psa za linią autową, drugi gracz „Granatu" złamał rękę, tak, iż „Granat" grał przez 75 minut w 9-kę i przy zmianie bramkarza z II. drużyny.

Dla „Tęczy" bramki uzyskali: 2 Kulesza Janowski z 40 metrów, Klimek i Florczyk po jednej, sędziował b. dobrze por. Jędrzejczak. Po meczu fanatyczni kibice „Granatu" obrzucili wracających gości kamieniami i butelkami, raniąc kilku.

Mecz KSZO Ostrowiec a SKS Starachowice w Starachowicach nie doszedł do skutku z powodu katastrofy samochodu, wiozącego graczy KSZO z Ostrowca. Z winy szofera zostało rannych 5 graczy KSZO.

W tabeli rozgrywek A-klasy KOZPN w I-szej rundzie uplasowały się: 1) KS „Tęcza" Kielce 4 gry 8:0 p., 2) KS „Granat" Skarżysko 4 gry 6:2 p., 3) WMKS „Partyzant" Kielce 4 gry 6:2 p., 4) KKS „Ruch" Skarżysko 4 gry 2:6 p., 5) KS KSZO Ostrowiec 3 gry 0:6 p., 6) SKS Starachowice 3 gry 0:6 p.

MECZE PIŁKARSKIE O MISTRZOSTWO ŁODZI

ŁÓDŹ. Największą niespodzianką w mistrzostwach Łodzi była nowa porażka leadera, „Zjednoczonych" z Widzewem 0:3 (0:2). Zwycięstwo Widzewa w zupełności zasłużone, zespół ten przez cały przebieg meczu miał wyraźną przewagę. ŁKS wygrał z PTO 2:1 (0:1). W pierwszej połowie przewaga pabianiczan, którzy wykazali lepszy start do piłki. W drugiej połowie wyraźną przewagę miał ŁKS, który w tym okresie mógł uzyskać więcej punktów. W drużynie ŁKS-u podobała się tym razem pomoc z Pegzą i Dawidowiczem na czele. Widzów 8.000. TUR (Łódź) — Centr. Szkoła Ofic. Polit. 3:3 (1:2).

ŁÓDŹ. Sensacją mistrzostw piłkarskich Łodzi była porażka leadera tabeli „Zjednoczonych". Klub ten przegrał z PTC 0:1. Bramka padła w drugiej połowie gry w której to klub pabianicki wyraźnie przeważał. W 41 minucie PTC uzyskuje jeszcze jeden punkt, nieuznany przez sędziego.

ŁÓDŹ. Mecz piłkarski o mistrzostwo Łodzi ZZK — „Lechia" (Tomaszów) dał wynik 5:2 (4:1). Zasłużone zwycięstwo kolejarzy. Widzów około 3.000.

SOPOT. Towarzyskie spotkanie piłkarskie pomiędzy MKS „Sopot" i TUR z Oliwy zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem młodej drużyny sopockiej w stosunku 3:0 (2:0).

WARSZAWA. Warszawskie „derby" piłkarskie jakim było spotkanie WKS „Legia" — KS „Polonia" — ściągnęło na Stadion W. P. około 15.000 widzów. Mecz zakończył się nieznacznym zwycięstwem „Polonii" w stosunku 1:0 (0:0). Do przerwy gra była wyrównana, z lekką przewagą „Legii", której ataki nie miały żadnej spoistości i rwały się za każdym razem. Brak na środku napadu Górskiego (kontuzjowany) dawał się bardzo odczuwać.

Po przerwie inicjatywę przejmuje „Polonia". Atak jej ma dużo większy „ciąg" na bramkę, jest szybszy i lepiej zgrany. W 10-ej minucie gry po przerwie, po ładnie bitym kornerze, który odbił bramkarz „Legii" Czyżewski, w zamieszaniu podbramkowym Szularz — strzela z bliska nie do obrony 1-szą bramkę. Wynik ten utrzymuje się już do końca meczu. Oba napady kilkakrotnie nie wyzyskały dogodnych sytuacji, przestrzeliwując ponad bramką. Po przerwie gra była ostra. 10 minut przed końcem Kohut zostaje usunięty z boiska za nieodpowiednie zachowanie się wobec sędziego.

Piłka nożna na Wybrzeżu

GDAŃSK. W Gdańsku odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo klasy A Wybrzeża pomiędzy KS „Płomień" Gdański KS „Gryf" Wejherowo. Zawody zakończyły się zdecydowanym zwycięstwem „Płomienia" w stosunku 6:2 (3:1).

GDYNIA. W Gdyni odbyły się zawody o mistrzostwa A klasy pomiędzy reprezentacją, drużyny piłkarskiej KS „Grom" z Gdyni i „Lechią" z Gdańska. Po wyrównanej na ogół grze, zwycięstwo odniosła drużyna „Gromu" z Gdyni w stosunku 3:2 (1:1).

Spotkanie piłkarskie pomiędzy reprezentacją Klubu Sportowego Gimnazjum Mechanicznego „Mewa" z Gdyni i OM TUR „Błysk" zakończone zostało wynikiem remisowym 2:2.

SZCZECIN. Mecz piłki nożnej pomiędzy WKS 41 pp. a Wojew. KKS wygrali wojskowi w stosunku 4:1.

1 czerwca odbędzie się spotkanie kombinowanej drużyny KS „Odra" i pięciu piłkarzy angielskich przeciwko WKS 41 pp. Mecz budzi duże zainteresowanie.

KS Ruch (W. Hajduki) w Gdańsku

GDAŃSK. Dawny sześciokrotny mistrz Polski w piłce nożnej „Ruch" rozegrał w Gdańsku dwa spotkania piłkarskie z KS „Gedania" i z KS „Lechia" z Gdańska. Ruch wystąpił w następującym składzie: Brom, Dziwisz, Szpandel, Fica, Bomba, Dzieląg, Wodarz, Cześnik, Cyngier, Sznajder i Kupny. Spotkanie z „Gedanią" „Ruch" wygrał w stosunku 2:1 (2:1). Bramki dla „Ruchu" zdobyli Wodarz i Cześnik, dla „Gedanii" z karnego Terakowski.

Spotkanie z „Lechią" z „Ruchem" obfitowało w szereg emocji i przypominało najlepsze okresy spotkań ligowych. Mecz zakończył się zwycięstwem „Lechii" w stosunku 4:2 (2:2). Bramki dla „Lechii" zdobyli Skowroński, Kocoz, Pochopin i Grządziel, dla „Ruchu" Cześnik i Wodarz.

Z boisk poznańskich

POZNAŃ. Ostatnie spotkanie piłkarskie rozegrane w ramach mistrzostw klasy A poznańskiego Okręgowego Związku PN przyniosły szereg niespodzianek. Wyniki: „Warta" — „Prosna" (Kalisz) 8:2 (4:1). Do spotkania tego „Warta" wystąpiła po raz pierwszy od 8 tygodni znowu z Genderą, Kaźmierczakiem. Smólskim i Weisem, wygrywając bez większego wysiłku w stosunku 8:2 (4:1). Mecz stał na dobrym poziomie technicznym, a atak „Warty" był doskonale usposobiony strzałowo. Bramki dla „Warty" uzyskali: Gendera i Kaźmierczak po 3, Smólski — 2, dla „Prosny" Kubiak i Trzeciak. Widzów ponad 3.000. KKS (Leszno) — „Admira" (Poznań) 5:4 (3:2). Niespodzianką była przegrana leadera tabeli „Admiry". Po zaciętej grze zwycięstwo odnieśli goście, mimo, że drużyna miejscowych miała lekką przewagę.

„San" — „Dąb" 5:0 (0:0). Zasłużone zwycięstwo odniosła drużyna „Sanu", która była zespołem lepszym zwłaszcza po przerwie, co uwieńczone zostało zdobyciem 5 bramek.

„Ostrovia" (Ostrów) — „Zjednoczeni" (Poznań) 4:0 (2:0). Miłą niespodziankę sprawiła „Ostrovia", zwyciężając pewnie drużynę (Poznańską, która wykazała zupełny brak zrozumienia w akcjach podbramkowych.

W ostatnim spotkaniu dnia „Unia" (Swarzędz) pokonała na własnym boisku niespodziewanie „Polonię" z Poznania w stosunku 5:0 (2:0). Po ostatnich rozgrywkach na czoło tabeli w grupie pierwszej wysunęła się „Warta" (Poznań) przed KKS-em z Leszna i „Admirą" — w grupie drugiej zaś prowadzi KKS (Poznań) przed Ostrovią (Ostrów) i „Zjednoczonymi" z Poznania.

Sukces „Pomorzanina" w Lublinie

W dniach 25 i 26 maja br. bawiła w Lublinie doskonała drużyna KKS „Pomorzanin" z Torunia, która pokonała dwie najlepsze drużyny miejscowe. Zawodnicy pomorscy zademonstrowali w Lublinie futbol w najlepszym wydaniu. Świątna gra głową. kombinacyjne zagrania i szybkość sprawiły, że publiczność lubelska była z występu drużyny toruńskiej na terenie tamt. niezwykle zadowolona. W pierwszym spotkaniu „Pomorzanin" pokonał drużynę KS „Garbarnię", wzmocnioną kilkoma zawodnikami z innych zespołów A-kl. w wysokim stosunku 8:1. W spotkaniu tym „Pomorzanin" dowiódł, że rozporządza lotnym atakiem, niezmordowaną pomocą, jak i twardą obroną. W drugim meczu rozegranym przy udziale 6000 tys. publiczności z najlepszą drużyną okręgu WKS „Lublinianką" dawniej „Unia" toruńczycy dzięki nadzwyczajnej kondycji zdolali mecz ten wygrać 6:0 (1:0). WKS „Lublinianka" od samego początku narzuciła mordercze tempo tak, że do 80 min. stan meczu przedstawiał się tylko 1:0 dla „Pomorzanina". Pod koniec meczu zawodnicy toruńscy, którzy lepiej wytrzymali kondycyjnie całe spotkanie, w krótkich odstępach czasu zdobyli 5 bramek. Obiektywna publiczność lubelska burzą oklasków nagrodziła drużynę „Pomorzanina" za tak piękny finisz i grę dawno na boisku tamt. nie widzianą. Drużyna „Lublinianki" jest zespołem, który w roku 1939 zdobył mistrzostwo Polski juniorów, rozporządza więc zawodnikami technicznie wysoce zaawansowanymi. Jest ona najlepszym zespołem tamt. Okręgu i posiada kilka pierwszorzędnych wyników, jak wygrana z silnym zespołem ZZK Łódź itd. Jeśli chodzi o zespół „Pomorzanina", to wszyscy zawodnicy wypadli bez zarzutu. Atak z Melkowskim, Sapokiem, Kamińskim, Kowalskim i Piłachowskim grał składnie i był wyjątkowo pierwszorzędnie strzałowo dysponowanym. Pomoc z Grzybowskim, Osmańskim i Wilczyńskim przyczyniła się walnie do zwycięstwa. Gra jej w defensywie jak i ataku była wzorowa. Obrona wraz z bramkarzem (Wiśniewski, Wandel i Milczyński) grała twardo i zdecydowanie. Zwłaszcza Wandel wypadł znacznie lepiej niż w ostatnich spotkaniach. Reasumując całość stwierdzić musimy, że występ „Pomorzanina" w Lublinie był dobrą propaganda piłkarstwa pomorskiego na tamt. terenie.

Kurpessa zwycięża bezkonkurencyjnie w biegu na przełaj o puchar IKP

Wznowiony z inicjatywy „Ilustrowanego Kuriera Polskiego" tradycyjny bieg na przełaj w Bydgoszczy ściągnął 117 zawodników z całej Polski. Doborowy zespół długodystansowców pojawił się na starcie: Kurpessa z Łodzi (ŁKS), Wasielewski (OM TUR Włocławek), Dzwonkowski („Zryw" Włocławek), Kielas (Gdańsk „Gedania"), Wierkiewicz (Poznań „Warta"), Kramek (Lublin KS Lub. Sp. Społ.), Wirkus (Szczecin „Gryf"), Osiński (Bydgoszcz „Zjednoczenie"), Szyperski (Bydgoszcz „Brda"), Kurowski (HKS Bydgoszcz) i inni.

O godzinie 12 padł strzał startera. Już w pierwszych sekundach emocja ogarnęła widzów, którzy z zainteresowaniem śledzili zmiany na bieżni. Czoło biegu prowadzą początkowo: Dzwonkowski („Zryw" Włocławek) i Wasielewski (OM TUR Włocławek). Czołówka odrywa się od reszty zaciekle walczących biegaczy. Kurpessa, Wierkiewicz, Wirkus i Kramek utrzymują się w środku. Opanowani, spokojni mijają kontrolne punkty. Na czwartym punkcie Kurpessa ładnie wysuwa się na czoło utrzymując się na tej pozycji do końca, bezkonkurencyjnie pierwszy przybiega do mety. Z kolei kończy bieg Wasielewski Czesław (OM TUR Włocławek), następnie przybiegają Dzwonkowski („Zryw" Włocławek), Kielas (Gdańsk „Gedania"), Wierkiewicz (Poznań „Warta"), Osiński (Bydgoszcz „Zjednoczenie"), Kramek (Lublin), Wirkus (Szczecin „Gryf"), Szyperski (Bydgoszcz „Brda"), Piotrowski (KKS Leszno), Kurowski (HKS Bydgoszcz), Piszez (HKS Bydgoszcz).

Czas Kurpessy (8:28.8 — 3.000 metrów) niezły, biorąc pod uwagę wielki upał.

„POLONIA" KARWIŃSKA WYKAZUJE SŁABĄ FORMĘ

CIESZYN. W meczu mistrzowskim poniosła najlepsza drużyna polska na Zaolziu „Polonia karwińska sensacyjną porażkę w stosunku 1:6 (1:2) z SK Frysztat. Słabo grał atak „Polonii". Obecnie „Polonia" znajduje się w tabeli mistrzowskiej na 7 miejscu jest tym samym zagrożona możliwością spadku do II klasy klubów piłkarskich na czeskim Śląsku.

POLSKI KLUB SPORTOWY W BOGUMINIE ZWYCIĘŻA

BOGUMIN (ZAOLZIE). PKS „Ruch" w Boguminie, drużyna reprezentująca sport polski na terenie tego miasta, odniosła zwycięstwo w meczu z dobrą drużyną czeską SK „Sparta" (Rychwald) w stosunku 2:0 (0:0). Zwycięstwo to zostało przyjęte przez Polaków bogumińskich z wielkim entuzjazmem.

„WISŁA" WYGRYWA ZE „SLESKĄ OSTRAVĄ" 2:0 (2:0).

KRAKÓW. W międzynarodowym meczu piłkarskim „Wisła" pokonała Sleską Ostravę 2:0 (2:0). „Wisła" wystąpiła w najsilniejszym swoim składzie z reprezentacyjnymi piłkarzami, którzy powrócili z Francji i przeważała zdecydowanie w pierwszej połowie zawodów, uzyskując w tym okresie 2-gie decydujące o zwycięstwie bramki, a to z główki Gracza po dobrym dośrodkowaniu Giergiela i ze strzału Łyki, który dobił strzał Cholewy.

Najlepszych swoich graczy miała „Wisła" w bramkarzu Smolarku, który grał w miejscu Jurowicza, braciach Filkach, Legutce, Graczu i Arturze. U Czechów wyróżnili się: bramkarz Schafer, środkowy pomocnik Radimec oraz Blacinsky i Pscotka w napadzie. Sędziował b. dobrze Sajchter, widzów rekordowa ilość.

TURNIEJ HOKEJA NA TRAWIE

POZNAŃ. Z inicjatywy KH „Czarni" — Poznań rozegrany został turniej hokejowy na trawie z udziałem 6 drużyn o nagrodę przechodnią przewodniczącego WRN ob. Piekniewskiego. Zawody, które stały na dość dobrym poziomie, przyniosły zwycięstwo gospodarzom, którzy w finale pokonali drużynę gnieźnieńskiej „Stelli" w stosunku 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia strzelił Bestyński. Na trzecim miejscu uplasowała się drużyna gnieźnieńskich kolejarzy, dalej „Lechia" (Poznań) ZZPPC (Środa) oraz Gimn. Klub Sport. (Gniezno). Wyniki techniczne były następujące: „Czarni" — ZZPPC 5:1 (2:0), „Stella" — „Lechia" 1:0 (0:0), GKS — KKS 0:0 (0:0). W wyniku losowania KKS zakwalifikował się do dalszych rozgrywek. „Stella" — KKS 5:1 (4:0). „Lechia" — ZZPPC 2:2 (2:1), „Czarni" — „Stella" 1:0 (1:0).

PŁYWACTWO W SZCZECINIE

SZCZECIN. W Szczecinie zorganizował się Okręgowy Związek Pływacki Pomorza Zachodnimego z udziałem 7-miu miejscowych klubów z KS „Odrą" na czele. Związek, mając wspaniałe warunki rozwojowe, rozpoczął ożywioną działalność.

KLUBY SPORTOWE POLSKICH YMCA

ŁÓDŹ. W Łodzi odbył się dwudniowy ogólnopolski zjazd delegatów YMCA, na którym zapadła ważna uchwała, a mianowicie została anulowane posiedzenie XV Zjazdu z 1936 roku, które nie dozwalało, aby na terenach YMCA powstawały kluby sportowe. Obecnie wiec polskie YMCA będą mogły organizować kluby sportowe i zgłaszać je do związków. Nadto postanowiono zorganizować dwa nowe żeglarskie ośrodki morskie przy ogniskach w Gdańsku i Gdyni. Uchwalono również powiększenie ilości stałych obozów letnich i zimowych.

NAJWIĘKSZY PŁYWACKI BASEN KRYTY W POLSCE

KOSZALIN. W Koszalinie istnieje najdłuższy na Pomorzu Zachodnim i w całej Polsce basen pływacki kryty. Posiada on 50 m długości, nowoczesne urządzenie i nieuszkodzoną halę. Na razie basen zajęty jest przez wojsko, jednak w niedługim czasie ma być przekazany właściwym władzom i oddany do użytku.

KOLARZE ORGANIZUJĄ SIĘ!

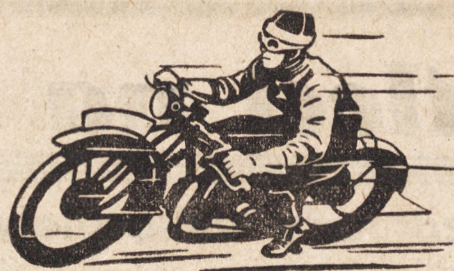
Rewindykacja Pomorskiego Okręgowego Związku Kolarskiego

Wszystkich byłych członków Zarządu Pomorskiego Związku Kolarskiego prosimy o przybycie na zebranie do Miejskiego Urzędu WF i PW ul. Libelta nr 5 w środę, dnia 5 czerwca br. o godz. 18.30. Również zapraszamy wszystkich członków dawniejszego Bydgoskiego Tow. Kolarskiego jak i innych sympatyków celem omówienia sprawy kolarstwa.

DRUGI MECZ TRNAVY W ŁODZI

ŁÓDŹ. ŁKS zdecydował się zorganizować w Łodzi jeszcze drugi mecz z drużyną piłkarską Trnavy, a mianowicie w dniu 3 bm. w którym nie łódzkiej startować będą zawodnicy nie należący do ŁKS-u, a więc Kamiński, Czarnecki, Mazur, Woźniakiewicz, Tomicki lub Kiljewski, Trzesowski względnie Szczapiński, Jaskóła i Kłodas.

Motocykliści na starcie



Tatrzański Zjazd Plakietowy
Wyścig ulicami Dąbrowy Górniczej

WARSZAWA. Tatrzański Klub Motocyklowy w Zakopanem urządza w okresie Zielonych Świąt w dniach 8—9 czerwca br. pierwszy Tatrzański Motocyklowy Zjazd Plakietowy do Zakopanego, który będzie połączony z szeregiem wycieczek zbiorowych i imprez sportowych oraz konkursem zręczności jazdy motocyklowej.

Komitet organizacyjny zapewnia uczestnikom Zjazdu kwatery i garażowanie po cenach zniżonych oraz zniżki na kolejach górskich i imprezach sportowych w Zakopanem. Zgłoszenia klubów i motocyklistów zrzeszonych i niezrzeszonych przyjmuje sekretariat Klubu, Zakopane, Rynek 18/21. Zjazd będzie filmowany dla Kroniki Filmowej i będzie nadany jako reportaż dźwiękowy przez Polskie Radio.

✱

Klub Motocyklowy Dąbrowa Górnicza zorganizował w związku z otwarciem sezonu letniego II Wyścig ulicami m. Dąbrowy Górn., który odbył się na zamkniętej trasie obejmującej 2 okrążenia. łącznej długości 16 km. Na starcie stanęło 19 zawodników. Wyniki: w kat. maszyn do 100 cm, 1) Wójcikiewicz — 16 min. 35 sek., przec. 58 km/g., 2) Pastoł — 17 min. 13 sek., 3) Górewski — 18 min. 20 sek. Wszyscy z KM Dąbr. Górn. W kat. do 200 cm: 1) Ragólski (KM Dąbr. Górn.) — 15 min. 25 sek. przec. 62,5 km/g., 2) ppor. Bereda (niestow.) —16 min. 50 sek., 3) Milka (KM Dąbr. Górn.) — 16 min. 55 sek. W kat. do 350 cm. 1) Boratyński (Pogoń Katowice) — 13 min. 20 sek. — przec. 72 km/g., 2) dr Korczewski. Jadący w tej kategorii Żelechowski na skutek karygodnego zachowania (puszczenie kierownika w czasie jazdy!) uległ wypadkowi, na szczęście bez poważniejszych następstw. Ładną jazdę pokazali Wójcikiewicz, ppor. Bereda i Boratyński — zapowiadają się oni na dobrych wyścigowców. Publiczności wzdłuż trasy ponad 15 tysięcy. Organizatorzy osiągnęli pełen sukces propagandowy, organizując ten ciekawy wyścig mimo wielu trudności.

Komunikat

Centralny Ośrodek Szkolenia Morskiego Ligi Morskiej w Kruszwicy, zawiadamia o rozpoczęciu przyjmowania kandydatów do dwuletniej Szkoły nauki rzemiosła morskiego w dziale szkutnictwa i obsługi jednostek wodnych.

W pierwszym etapie przyjętych będzie 72 uczni młodzieży bezrobotnej nie mającej warunków samoistnego bytowania w wieku od lat 16 do 19-tu. Przyjęci kandydaci otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie, ze sobą należy zabrać: bieliznę pościelową, 2 pary bielizny, jedno ubranie robocze oraz dziesięciodniowy prowiant.

Sport w Związku Radzieckim

Otwarcie sezonu lekkoatletycznego — Nieoczekiwane porażki „Dynama"

MOSKWA. Na stadionie moskiewskiego „Dynamo" odbyło się otwarcie sezonu lekkoatletycznego Moskwy na rok 1946. Uroczystego wciągnięcia flagi na maszt dokonali zasłużeni mistrzowie sportu, rekordziści i mistrzowie Związku Radzieckiego Kuźniecow i Torow. W pierwszych zawodach lekkoatletycznych osiągnięto cały szereg dobrych wyników, z których najlepsze przedstawiają się następująco: 60 m. kobiety — W. Letowa (mistrzyni ZSRR w r. 1945) 7,8 sek.; 400 m dla mężczyzn — Komarow — 49,7 sek.; 800 m: Zimil 1.56,8; 3.000 m: W. Kazańcew 8.52,2; 400 m. dla kobiet: Romanowa 1.01,5.

✱

W mistrzostwach piłkarskich Związku Radzieckiego bierze udział 12 drużyn. Są to najlepsze zespoły z różnych okręgów kraju. Rozgrywki rozpoczęły się w dniu 9 maja i sytuacja obecna w tabeli jest bardzo ciekawa. Zeszłoroczny mistrz Związku Radzieckiego, moskiewskie „Dynamo" poniósł już trzy porażki, podobnie jak również dobry zespół moskiewski „Spartak". Obecnie w punktacji prowadzi „Dynamo" z Tyflisu, które na 6 spotkań dotychczas nie przegrało ani jednego, osiągając 12 punktów. Na drugim miejscu znajduje się drużyna piłkarska Centralnego Domu Armii Czerwonej (CDKA) mając 11 punktów. Na trzecim miejscu w ogólnej punktacji jest moskiewskie „Torpedo" z 7 punktami. Na dalszych miejscach uplasowały się „Dynamo" moskiewskie i „Zenit".

✱

Na autostradzie Moskwa—Mińsk odbył się bieg kolarski na dystansie 30 km., przy udziale mistrzów i rekordzistów Związku Radzieckiego. Bieg miał charakter niezwykle emocjonujący i walka kolarzy była bardzo zacięta. M. in. startował Igor Ippolitow — świetny łyżwiarz w jeździe szybkiej, znany również jako pierwszorzędny kolarz. W wyścigu zwyciężył Aleksy Kondraszkow (CDKA) w czasie 52,02,5. W 15 km wyścigu kolarskim kobiet zwyciężyła A. Rutkowska w czasie 28.14. Powyższe zawody były inauguracją letniego sezonu kolarskiego w Moskwie.

✱

W dniu 17 czerwca rozpoczynają się w Związku Radzieckim tenisowe rozgrywki eliminacyjne w 8 strefach o puchar ZSRR w tenisie. Do wzięcia udziału w rozgrywkach dopuszczane są zbiorowe drużyny miast i obwodów. Drużyna składa się z dwóch graczy głównych i dwóch rezerwowych. System gier podobny jak w spotkaniach o puchar Davisa: 4 single i 1 doubel. Puchar rozgrywany będzie osobno dla mężczyzn i osobno dla kobiet.

Co projektuje Polski Związek Tenisowy

Oświadczenie prezesa PZT, inż. Waydowskiego

Kiedy po burzliwym Walnym Zgromadzeniu, które odbyło się 23 lutego 1946, na podstawie jednogłośnej uchwały, objąłem ster Polskiego Związku Tenisowego, mając zaufanie wszystkich zrzeszonych Stowarzyszeń i poparcie członków Związku, postanowiłem, unikając wszelkich zatargów wewnętrznych, działanie Związku skierować na spokojne tory prac organizacyjnych i sportowych. Trzymiesięczny okres pozwala już na pewną ocenę dotychczasowych osiągnięć uzyskanych dzięki harmonijnej i wydatnej współpracy wszystkich członków Zarządu i poszczególnych Komisji.

Jednym z pierwszych poczynań nowowybranego Zarządu było wzięcie udziału w Walnym Zebraniu Związku Związków Sportowych w w Warszawie i współpraca przy opracowaniu nowego statutu ZZS oraz jednolitego regulaminu Komisji Weryfikacyjnych dla wszystkich Związków Sportowych. Na zasadach tego regulaminu Komisja Weryfikacyjna PZT jednogłośną uchwałą załatwiła ciągnącą się od roku i wywołującą tyle roznamiętnionych dyskusji i polemiki sprawę Walentego Bratka, członka Klubu „Pogoń" w Katowicach, uznając go winnym, że wziął udział w turniejach we Wrocławiu i Katowicach. zawiesiła go na przeciąg jednego roku od dnia 1 czerwca 1945 oraz zawiesiła go w prawach brania udziału w zawodach międzypaństwowych jako reprezentanta Polski do końca roku 1947 Wspominając o tym wyjaśniam, że decyzja Komisji Weryfikacyjnej jest obowiązująca i nie podlega zatwierdzeniu przez PZT, który przedłożył ją Prezydium Związku Związków Sportowych w Warszawie. Jedynie Rzecznik dyscyplinarny Związku Związków ma prawo wznowić sprawę i oddać ją do ponownego rozpatrzenia Komisji Weryfikacyjnej ZZS. Również zaznaczyć muszę, że zgodnie z wyrokiem Komisji Weryfikacyjnej, Bratek do 1 czerwca br. nie może i nie będzie brał udziału w żadnym turnieju lub meczu, a wszelkie pod tym względem wysuwane sugestie są bezpodstawne. Mimo, że wskutek śmierci Tarłowskiego i okoliczności, że Ignacy i Ksawery Tłoczyńscy oraz Spychała nie powrócili do kraju, zaś okres sześcioletniej okupacji w zupełności uniemożliwił wybicie się nowych talentów, oraz zdając sobie sprawę, że wyniki pozostałych graczy nie mogą dorównać wynikom sprzed wojny, PZT postanowił przystąpić do zorganizowania szeregu spotkań z drużynami zagranicznymi, co szczegółowo podano w komunikatach do prasy, celem nietracenia kontaktu z zagranicą, jako też rozbudzenia zamiłowania do sportu tenisowego i uczynienia go popularnym, tak jak to ma miejsce w Anglii, Ameryce, Francji i innych państwach, gdzie tak samo jak na mecze piłki nożnej dziesiątki tysięcy widzów przybywają na rozgrywki tenisowe. Z całą przyjemnością stwierdzić muszę, że w ośrodkach przemysłowych, przy fabrykach powstają kluby tenisowe i że młodzież robotnicza garnie się do sportu tenisowego. Również na terenach odzyskanych, gdzie są bardzo dobre urządzenia sportowe, organizuje się nowe ośrodki tenisa i znaleźli się działacze, którzy nie szczędzą czasu i trudu, aby tam jak najszybciej obudzić życie sportowe. PZT w granicach możliwości i stojących do dyspozycji środków idzie im z pomocą. W najbliższych dniach rozpoczną się rozgrywki w okręgach o Międzyklubowe Mistrzostwo Polski, które dadzą możność ścisłego zorientowania się o formie graczy i juniorów, których współudział w tej konkurencji w ilości zwiększonej do dwóch z każdego klubu jest przewidziany. Prócz tego prawie wszystkie kluby zgłaszają zatwierdzenia do Związku terminy turniejów tak, że mam nadzieję, iż tegoroczny sezon będzie bardzo ożywiony.

W najbliższym czasie rozpocznie się obóz treningowy w Katowicach, w którym współudział najlepszych graczy pozwoli znacznie podnieść formę młodych tenisistów. Również PZT przez Związki Okręgowe do których zasadniczo należy praca w terenie, ma zamiar zorganizować szkolenie sędziów do zawodów w konkurencji krajowej i międzynarodowej, gdyż brak wykwalifikowanych sędziów odczuwa się dotkliwie. Ciągle jeszcze wielką troską Związku jest zaopatrzenie klubów zrzeszonych w dostateczną ilość piłek tenisowych, by starczyły nie tylko na urządzenie zawodów, lecz także na szkolenie jak najszerszych zastępów młodzieży.

Za pośrednictwem ob. Wojnara, członka Zarządu Czeskiego Związku Tenisowego, ustaliliśmy warunki dostawy piłek z fabryki „Fatra" w Napajedla. Na wwóz tych piłek do Polski uzyskaliśmy zezwolenie władz skarbowych i spodziewaliśmy się dostawy pierwszej partii w ilości 100 do 200 tuzinów w połowie maja. Celem przyśpieszenia wysyłki piłek, wysłaliśmy telegram do fabryki i skomunikowaliśmy się telefonicznie z ob. Wojnarem, który przyrzekł poczynić starania o przyspieszenie dostawy, zaznaczył jednak, że produkcja piłek w Czechach z powodu braku potrzebnych surowców została bardzo ograniczona i zaledwie wystarczy na wewnętrzne zapotrzebowanie. Wobec tego, że uzyskanie większej ilości piłek z Czechosłowacji jest niepewne, zwróciliśmy się również do Szwedzkiego Związku Tenisowego i oczekujemy wiadomości.

Węgierska drużyna tenisowa miała przybyć do Polski celem rozegrania trzech meczy, a mianowicie: Budapeszt — Kraków — Katowice — Warszawa; niestety, Węgrzy zawiadomili telegraficznie, że z powodu niemożności otrzymania wizy przejazdowej przez Czechosłowację, przyjazd swój musieli odłożyć.

Natomiast zapraszają naszych graczy do Budapesztu na Międzynarodowe Mistrzostwa Węgier, które odbędą się z końcem sierpnia.

Przy tej sposobności przypominam, że w roku 1939 mistrzostwo Węgier w konkurencji międzynarodowej zdobyła Jadwiga Jędrzejowska.

Z zaproszenia na międzynarodowy turniej o mistrzostwo Czechosłowacji nie mogliśmy skorzystać z powodu braku czasu na wyrobienie paszportów.

O puchar Davisa

BRUKSELA. W trzecim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa w strefie europejskiej między Belgią i Chinami, Jack Vanden Eynde pokonał chińczyka Choy 4:6, 6:1, 6:3, 6:4, zapewniając tym zwycięstwo Belgii, która prowadziła po dwu dniach gier 2:1.

✱

MONTREUX. W ostatnim dniu zawodów o puchar Davisa, rozgrywanych między Szwajcarią i Francją, Yvon Petra pokonał J. Spitzera (Szwajcaria 6:3, 6:3, 6:4, przesądzając zwycięstwo dla Francji w stosunku 3:2.

✱

SZTOKHOLM. W spotkaniu tenisowym o puchar Davisa rozgrywanym między Szwecją i Irladią, zwycięstwo odniosła Szwecja w stosunku 5:0. Torsten Johansson (Szwecja) zwyciężył Irlandczyka Cyril Kompa 6:1, 6:3, 2:6, 6:3, a Lennart Bergelin wygrał z Raymondem Egan 6:4, 6:2, 6:0.

✱

PRAGA. W pierwszym dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davisa, rozgrywanych między Jugosławią i Czechosłowacją Puncec (Jugosławia) pokonał Czecha Vodickę w trzech setach 6:3, 7:5, 7:5, a w drugim spotkaniu Mitica z Drobrym (Czechosłowacja) przerwano grę wskutek spóźnionej pory przy stanie 6:3, 4:6, 3:0.

PRAGA. W dokończeniu tenisowego spotkania o puchar Davisa między Czechosłowacją i Jugosławią, najlepszy tenista czeski Drobny przegrał po dramatycznej i zaciętej walce z Miticem (Jugosławia) w stosunku 6:3, 4:6, 6:0, 1:6, 3:6. Ponieważ w pierwszym singlu Puncec (Jugosławia) wygrał z Vodicką, Jugosławia prowadzi 2:0. Z uwagi na to, że doubel jugosłowiański jest lepszy od czeskiego i że Vodicka prawdopodobnie przegra z Miticem — zwycięstwo Jugosławii jest przesądzone. W półfinałach w strefie europejskiej grać będą: Francja, Szwecja, Belgia i Jugosławia.

Bokserzy gdyńscy na Śląsku

TARNOWSKIE GÓRY. Na Śląsku bawiła drużyna bokserska z Gdańska, która w pierwszym spotkaniu pokonała zespół ZZK z Tarnowskich Gór w stosunku 14:2 pkt. Jedyne dwa punkty dla drużyny gospodarzy zdobył Chudzik, który w swej wadze nie miał przeciwnika. Wyniki techniczne spotkania były następujące (na pierwszym miejscu zawodnicy gdyńscy): w wadze muszej Sowiński znokautował w drugiej rundzie Rolewicza, w wadze koguciej Umiński wygrał w drugiej rundzie wobec poddania się Kicingera. W wadze piórkowej Antkiewicz w pierwszym starciu znokautował Halemkę, w wadze lekkiej Zieliński zwyciężył pewnie na punkty Obraszkiewicza, w wadze półśredniej Lewit uzyskał punkty w. o., gdyż zawodnik ZZK — Fischer miał nadwagę. W towarzyskim spotkaniu gdynianin został znokautowany. W wadze średniej Gdynia wobec braku zawodnika oddaje punkty walkowerem. W wadze półciężkiej Lick znokautował w pierwszej rundzie Steckiego. W wadze ciężkiej Stopa wygrał walkowerem wobec niestawienia się przeciwnika.

Bieg uliczny o puchar

„Kuriera Szczecińskiego"

SZCZECIN. W Szczecinie odbył się bieg uliczny o puchar „Kuriera Szczecińskiego", przy udziale kilkudziesięciu zawodników miejscowych i przyjezdnych. W biegu juniorów na dystansie 2.000 m 1. miejsce zajął Świderski (KS „Polonia" Jarocin) w czasie 6:50.6, 2. Sobociński („Warta" Poznań) 6:56.8. Następne miejsca uzyskali: Turgała (ZHP Poznań) oraz Wojciechowski, Cierzucha i Cieślak, wszyscy Harc. KS Szczecin.

W biegu seniorów na dystansie 4.200 m. pierwsze miejsce i puchar przechodni zdobył Wirkus (KKS „Pionier") w czasie 16:01.2, drugie Kraśniewski (KS „Odra") 16:08.2, następne miejsca uzyskali Jocz (Poczt. KS), Osoński („Wałcz"), Gonerczak (ZHP Poznań) i Kleisport („Warta" Poznań).

W pierwszym biegu uczestniczyło 22, w drugim 32 zawodników. Zdobywcy czołowych miejsc nagrodzeni zostali dyplomami oraz szeregiem cennych przedmiotów jak zegarki, obrazy itp.

POZNAŃSKA KLASA A

Leszno: Warta — KKS 4:0 (2:0). **Poznań:** Admira — Dąb 3:2 (1:1). **Kalisz:** RKS San — KKS Prosna 2:0 (0:0), **Poznań:** Zjednoczeni — Polonia 6:1 (0:1). KS Dąb spada definitywnie do klasy B.

KATOWICE. ŁKS przegrał z RKS Batory 9:7 w boksie.



Lekkoatleci na starcie



Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Krakowie

KRAKÓW. Pierwszą imprezą w ramach uroczystości jubileuszu 40-lecia „Cracovii“, były międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem 5 lekkoatletów czeskich a mianowicie: Łaznicki — doskonałego sprintera i mistrza Czechosłowacji na 100 i 200 m, Tlapaka — mistrza średnich dystansów, następnie skoczków: Maly'ego i Hansenblasa oraz miotacza Kaliny i czołowych lekkoatletów polskich ze Staniszewskim i Gieruttą na czele. Zawody, na których zjawiła się rekordowa jak na imprezę lekkoatletyczną ilość publiczności, przyniosły szereg doskonałych wyników, m. in. wynik Gierutty w pchnięciu kulą — 15.29 m, co już oznacza europejski poziom, oraz czas Staniszewskiego na 800 m 1:58. Goście czescy zwyciężyli pewnie w swych konkurencjach a skoczkowie Mały i Hansenblas demonstrowali wysoką klasę, skacząc ponad 1.80 m. Z wyników naszych zawodników oprócz wyników Gierutty i Staniszewskiego zasługują na uwagę czasy uzyskane w biegu na 110 m przez płotki, w którym zwyciężył Haspel, przebiegając w czasie 16.2 sek. przed Gieruttą 16.7 i Skawiną 17.2 sek. Szczegółowe wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Bieg 100 m: 1) Łaznicka („Sparta“) 11.1 sek., 2. Filipek (AKS Chorzów); pchnięcie kulą: 1. Gierutto („Syrena“ Warszawa) 15.29, 2. Kalina („Sparta“ Praga) 14.89, 3. Słowik („Cracovia“), 4. Monikowski (AZS).

Bieg 800 m: w kategorii juniorów: 1. Łaska („Cracovia“) 2:13.5, 2. „Karp“ (Wisła) 2:14.1, 3. Frischer („Cracovia“).

Skok w zwyż: 1. Maly („Sparta“) 187 cm, 2. Hansenblas („Sparta“) 183 cm, 3. Gierutto, 4. Puzio, 5. Skawina.

Bieg 110 przez płotki: 1. Haspel (AZS) 16.2 sek., 2. Gierutto 16.7, 3. Skawina 17.2 sek.

Bieg 200 m: 1. Łaznicka 23.4 sek., 2. Piaskowy („Cracovia“) 24.1 sek.

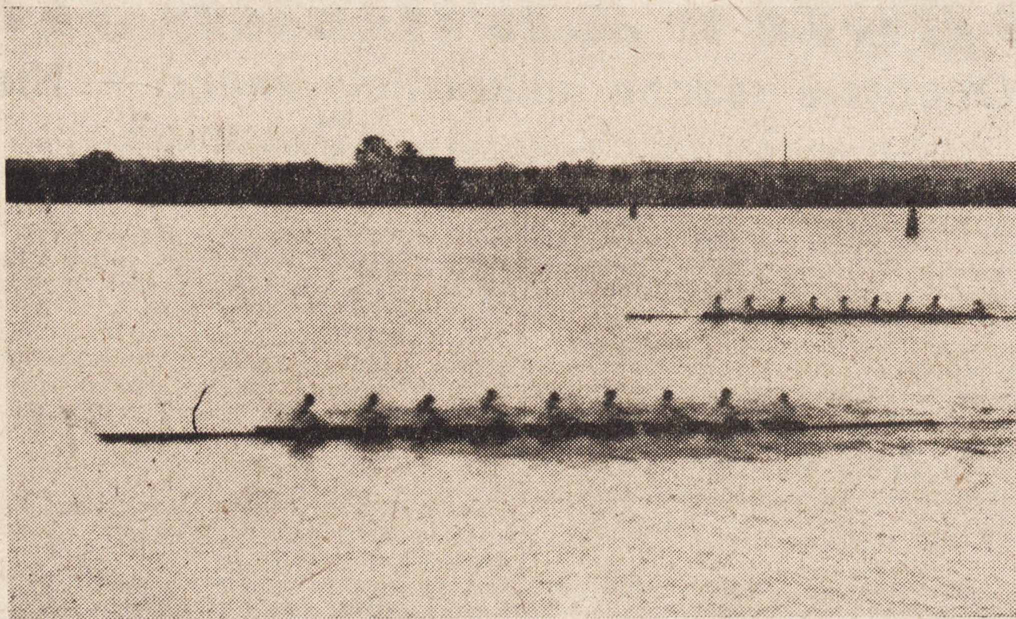
Bieg 800 m: 1. Staniszewski (Syrena Warszawa) 1:58 min., 2. Tlapak 2:01, 3. Feryniec („Cracovia“), 4. Żołądź („Wisła“).

Rzut dyskiem: 1. Gierutto 43.44 m., 2. Kalina 39.31 m., 3. Słowik („Cracovia“) 35.95 m.

Skok o tyczce: wobec braku współzawodników skakał sam Czech Maly, uzyskując wysokość 3.65 m.

Bieg 5.000 m: 1. Jastrzębski (Cracovia) 16:48, 2. Jurzak (ZZK Bielsko) 16:48.5, 3. Zając („Pogoń“ Brzesko) 17:21,

Sztafeta 4×100: 1. Sztafeta kombinowana w składzie: Mały, Włodarczyk, Filipek i Łaznicka w czasie 45.5 sek.



Pierwsze regaty wioślarskie w Bydgoszczy.
Ósemka KKW wyprzedza o jedną długość ósemkę BTW.

MOTOCYKLIŚCI NA STARCIE

ZAKOPANE. W związku z gwiaździstym raidem motocyklowym, który odbędzie się w Zakopanem w dniach od 8 do 10 czerwca, Tatrzański Klub Motocyklowy wyłonił komisje, które opracowują wszystkie sprawy istotne dla tej imprezy, zapewniając członkom całkowitą opiekę gospodarczą i techniczną. Spodziewany jest zjazd około tysiąca maszyn z całej Polski.

Lekkoatletyka na Ziemiach Odzyskanych

OPOLE. W Opolu odbyły się pierwsze międzyklubowe zawody lekkoatletyczne na Ziemiach Odzyskanych, między katowicką „Pogonią“ a „Odrą“ z Opola. Mecz zakończył się zwycięstwem lekkoatletów „Pogoni“ w stosunku 112.5:77.5 pkt. Techniczne wyniki zawodów przedstawiają się następująco: kobiety: 60 m: Tomczakówna (Pogoń) 8.8 sek., 100 m: Tomczakówna (Pogoń) 14 sek. (najlepszy tegoroczny wynik Śląska).

Skok w dal: Kubiaczykówna (Odra) 4,13 m; skok wzwyż: Zielonkówna (Pogoń) 1.26 m; pchnięcie kulą: Bandziechówna (Rakoczanka Opole) 7.30 m; rzut dyskiem: Zielonkówna (Pogoń) 23.69 m; sztafeta 4×100 m: Pogoń 59.6 sek.

Mężczyźni: 100 m: Jaworski II (O) 12.1 sek.; bieg 200 m: Daniela (P) 24.7 sek.; bieg 3.000 m: Osoba (P) 9:51.1; skok w dal: Chmiel (P) 6.08 m (najlepszy tegoroczny wynik na Śląsku).

Pchnięcie kulą: Szczepański (O) 11.21 m; rzut dyskiem: Smylka (P) 34.71 m (jeden z najlepszych wyników na Śląsku); oszczep: Chmiel (P) 49.14 m; sztafeta 4×100 m: Pogoń 48 sek.; sztafeta olimpijska Pogoń 3:47.5.

Rozwój pięściarstwa na Śląsku

Sukcesy wychowanków trenera Szydło

KATOWICE. Obecnie istnieje w województwie śląsko-dąbrowskim 20 klubów bokserskich, z których największą ilość spotkań rozegrała „Lechia“ z Rudy Śląskiej. Okręg we własnym zakresie zorganizował 22 mecze, w tym 7 spotkań międzynarodowych i 6 międzyokręgowych. Do podniesienia formy pięściarzy śląskich przyczynił się w znacznej mierze znany trener Szydło, którego postanowiono zaangażować na rok następny. Zarząd Okręgu przeprowadził już weryfikację „pierwszego kroku bokserskiego“. Tytuły mistrzów otrzymali (od wagi papierowej do średniej): Tkocz (Batory), Rudner (Orzeszów), Blitek (Dom Kultury — Mysłowice), Brykler (Mysłowice), Kucharski (RKU Sosnowiec), Kusz (Batory) i Jałowiecki (Baildon). Na walnym zebraniu wręczone zostały nagrody ufundowane przez Śląski OZB dla klubów: Baildon, RKS Batory i Slavii, za dostarczenie znacznej ilości zawodników do „pierwszego kroku bokserskiego“. Tytuły indywidualnych mistrzów Śląska, przyznał Okręg następującym bokserom (od wagi muszej do ciężkiej): Łada (Piast — Gliwice), Grzywocz (Slavia), Kucharski (RKU), Komuda (Pogoń) Grądkowski (Milicyjny KS), Nowara (Batory), Kolonko (Batory) i Figiel (Bildon).

Obecnie dobiegają końca mistrzostwa drużynowe Śląska w boksie. W I-szej grupie prowadzi ZZK Tarnowskie Góry przed „Siemianowiczanką“ i „Lechią“ (Mysłowice), w II-giej: ZWM „Świętochłowice“ przed „Batorym“. Obradom walnego zebrania Śląskiego OZB przewodniczył ob. Bielewicz, delegat PZB z Poznania. Po sprawozdaniach udzielono absolutorium dotychczasowemu zarządowi i wybrano nowe władze z prezesem Sadłowskim na czele. Kapitanem Śląskiego OZB został ob. Zapłatka, znany sędzia bokserski, referentem zdrowia dr Popper, który prowadzić będzie stale badania lekarskie zawodników. Nowy zarząd Śląskiego OZB specjalny nacisk położy na wychowanie kadr młodych pięściarzy i podniesienie poziomu boksu śląskiego. Jako dezyderat wysunięto projekt, aby mistrzostwa Polski w boksie zorganizowane były przez Okręg Śląski. Sprawa ta przedstawiona zostanie na walnym zebraniu PZB. Również wystąpiono z wnioskiem o ubezpieczenie pięściarzy od wypadków i kontuzyj w czasie zawodów. Problem ten, zdaniem pięściarzy śląskich, może być załatwiony w skali ogólnopolskiej.

ŁÓDŹ. Ostanie mecze o mistrzostwo kl. A ŁKS — BTT 2:1, ZZK — TUR Kutno 9:1 (0:1). Widzew — Zjednoczeni 3:0.

Pierwsze międzyszkolne zawody sportowe

RADOM. Po sześcioletniej przerwie rozegrane zostały w Radomiu po raz pierwszy międzyszkolne zawody w grach sportowych. W rozgrywkach wzięło udział 13 zespołów szkół średnich, z czego 7 zespołów męskich, a 6 żeńskich. W pierwszym dniu rozegrane zostały eliminacje siatkówki męskiej i żeńskiej oraz kosz., zaś w drugim dniu finały. W rozgrywkach finałowych w siatkówce męskiej kombinowany zespół gimn. Kochanowskiego i Chałubińskiego pokonał zespół Szkoły Handlowej w stosunku 17:8, 15:11, zaś zespół szkoły technicznej pokonał siatkarzy handlówki 15:8 i 15:10, a SKS „Technik“ pokonał zespół kombinowany Chałubiński-Kochanowski 15:13 i 15:10. Ogólna klasyfikacja w siatkówce męskiej przedstawia się następująco: 1. miejsce zdobył SKS „Technik“, drugie zespół kombinowany Kochanowski-Chałubiński, na trzecim znalazł się zespół Szkoły Handlowej. W finałowym spotkaniu zespołów żeńskich gimn. Konopnickiej wygrywa z gimn. M. Gajl 15:7, 15:6, zaś zespół gimn. krawieckiego uległ Państwowej Szkole Krawieckiej 15:5 i 15:6.

Pierwsze miejsce zdobyło gimn. Konopnickiej, drugie M. Gajl, na trzecim miejscu uplasowała się „Handlówka“. W zawodach koszykówki pierwsze miejsce zajął zespół Państwowej Szkoły Technicznej, bijąc w finałowym spotkaniu kombinowany zespół gimn. Kochanowskiego i Chałubińskiego w stosunku 32:12.

Zawody kolarskie w Poznaniu

POZNAŃ. Pierwsze po sześcioletniej przerwie kolarskie zawody o mistrzostwo Poznania, zorganizowane przez Kolejowy Klub Sportowy z Poznania, zgromadziły na starcie 41 zawodników. Rozegrano ogółem 6 biegów. Wyniki techniczne były następujące: bieg dla licencjowanych o mistrzostwo Poznania na trasie 10,000 m wygrał po trzech biegach finałowych Vogt („Stomil“ Poznań) w czasie 19.1 przed Klujem (KKS Poznań), Rozumkiem („Stomil“) i Izydorskim (ZZK Ostrów). W biegu dla „kartowiczów“ na tej samej trasie zwyciężył Kujawa (MKS Gniezno) 19.4 przed Budkiewiczem (PKK Gniezno), Wydarkiewiczem („Stomil“) i Szczegółą (KKS Kobylepole).

Bieg dla starszych panów na 5 okrążeń toru, około 2.000 m przyniósł zwycięstwo Wacławskiemu (niestow.) w czasie 4:14.9. Na dalszych miejscach uplasowali się Wesołowski (KKS Kobylepole), Owczarek („Stomil“) i Siakowski („Stomil“).

W biegu australijskim dla „kartowiczów“, w którym startowało 15 zawodników zwyciężył Kaczmarek (KKS Poznań) w czasie 10:18.6 przed Budkiewiczem (PKK Gniezno) 10:18.7 i Vogtem („Stomil“). W ostatniej konkurencji dnia w biegu „amerykańskim“ półgodzinnym pewne zwycięstwo odniosła para Vogt — Wydarkiewicz („Stomil“), która przebyła 44 okrążenia, dystansując parę kolejarzy poznańskich Kluj — Frąckowiak o przeszło pół okrążenia. Na trzecim miejscu znalazła się para Rozumek — Kardacz („Stomil“). Widzów ponad 2.000. Organizacja bardzo sprawna.

Obozy dla lekkoatletów, pływaków, bokserów i piłkarzy ręcznych

WARSZAWA. Wydział Wychowania Fizycznego Państwowego Urzędu WF i PW w sprawie obozów sportowych dla zawodników różnych gałęzi sportu, podaje następujące dane:

1. **Terminy obozów:** a) od 1 lipca do 28 lipca, od 1 sierpnia do 28 sierpnia br.

2. **Miejsce obozów:** Obozy dla lekkoatletów w dwóch turnusach, pływaków i piłkarzy ręcznych odbędą się w Sierakowie dla bokserów — w Centralnym Instytucie na Bielanach — w jednym turnusie, tylko w lipcu.

3. **Cel obozów:** a) Podniesienie sprawności i wyników uczestników obozu, b) Przygoowanie uczestników do pomocniczej pracy instruktorskiej w danej dziedzinie sportu. c) Zaznajomienie uczestników z pracami organizacyjnymi w klubach i związkach oraz zagadnieniami organizacyjnymi.

4. **Kandydaci na obóz:** Kandydaci na obóz winni odpowiadać następującym warunkom: a) wiekiem 17—24 lat i wykazać się pełnym zdrowiem, b) wysoką sprawnością fizyczną w danej dziedzinie sportu, c) ukończeniem 4-ch klas szkoły powszech. Z chwilą przyjazdu na obóz każdy uczestnik jest zobowiązany podporządkować się odpowiedniemu regulaminowi obozowemu a po skończonym obozie, zobowiązać się do pracy instruktorskiej (co najmniej na przeciąg 6 miesięcy) w swej organizacji. Ukończenie kursu będzie podstawą do powołania na kurs wyższy w roku następnym.

5. **Ilość miejsc zgłoszenia.** Każdy obóz obejmować będzie po 100 uczestników. Poszczególne dziedziny sportu tworzą samodzielne obozy, posiadające własny zakres pracy, a podporządkowane jedynie komendantowi wszystkich obozów.

Polski Związek Lekkoatletyczny, Polski Związek Pływacki i Polski Związek Piłki Ręcznej wyznacza po 70 kandydatów w swej specjalności z całej Polski na jeden i na drugi obóz. Polski Związek Bokserski — 70 uczestników na jeden jedyny obóz. Wymienione Związki Centralne wyznaczą poszczególnym okręgom odpowiednią ilość miejsc w obozie.

Wspomniane Związki czyni się odpowiedzialnymi za wysłanie na obóz 70 uczestników, możliwie najbardziej wartościowych jednostek. W razie niemożności obsadzenia kandydatów przez Związek, należy powiadomić PUWF i PW w terminie 14-dniowym przed rozpoczęciem turnusu.

Zniżki kolejowe: Sprawa bezpłatnych przejazdów względnie zniżek kolejowych nie została definitywnie załatwiona. Ostateczną wiadomość w tej sprawie otrzymają Związki w połowie czerwca.

Sprawa instruktorska: Poszczególne Związki wysuną w terminie do dnia 8 czerwca swe propozycje odnośnie obsady instruktorskiej (kierownik techniczny, plus 6 instruktorów) na obozie.

Warunki placy dla instruktorów: a) Zwrot kosztów przejazdu, b) utrzymanie, c) opłata od 2,500—5,000 zł miesięcznie w zależności od posiadanych kwalifikacji.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES SPORTU ROBOTNICZEGO W BRUKSELI

BRUKSELA. W Brukseli obraduje międzynarodowy Kongres Sportu Robotniczego. W pierwszych dniach obrad powzięta została rezolucja, z której najważniejsze punkty są następujące: 1. Utworzenie narodowych robotniczych organizacji sportowych pod zarządem międzynarodowym. 2. Popieranie w. f. i sportu wśród mas robotniczych. 3. Wydawanie pisma sportowego. 4. Zorganizowanie robotniczych Igrzysk Olimpijskich. Wyłoniono komisję składającą się z 5 osób, której m. in. polecono zająć się sprawą zaproszenia na członków Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych A. P., o ile naturalnie państwa te wyrażą chęć należenia do Międzynarodowej Federacji Sportu Robotniczego.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf“ z odp udz w Bydgoszczy Administracja i Redakcja: Bydgoszcz Aleje 1 Maja 29, III ptr Tel. Redakcji i Administracji 31-16
Redaktor Jerzy Bartnicki Sekretariat redakcji przyjmuje w dni powszednie od godz 13-tej do 14-tej
Odbito w drukarni PZWS w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska 1.
E-08416